

# Dostrzegacz Biblioteczny

Pismo informacyjne Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie



Rok XX

Nr 4 (80)

31.12.2015

## WYDARZENIA

- Wykłady z cyklu „700 lat miasta Lublina – spotkania z historią” w WBP im. H. Łopacińskiego w Lublinie  
*Wojciech Michalski* ..... 3
- Najnowsze wydawnictwa WBP im. H. Łopacińskiego w Lublinie  
*Katarzyna Stanek* ..... 6
- Jubileusz 60-lecia M-PBP im. Anny Kamieńskiej w Świdniku  
*Anna Barańska -Zmorka* ..... 10
- 50-lecie M-GBP w Poniatowej  
*Anna Dziaduch, Teresa Kramek* ..... 12
- „Kobiety & Książki”  
*Karolina Suska* ..... 14
- „Kronikarz” – finał konkursu czytelniczego o Janie Długoszu  
*Mariusz Olejarczyk* ..... 17
- Program „Kraszewski. Komputery dla bibliotek 2015”  
*Paweł Korzybacha* ..... 18
- Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa Priorytet 2 „Infrastruktura bibliotek 2016–2020”  
*Paweł Korzybacha* ..... 20

## SYLWETKI

- Wioletta Wójtowicz-Wicińska – Kobieta Aktywna Lubelszczyzny 2015  
*Ewa Krukowska, Monika Urbańska-Nazaruk* ..... 23

## ORGANIZATORZY BIBLIOTEK

- Biblioteka oknem kultury gminy – rozmowa z Dariuszem Łobejko wójtem gminy Jabłoń  
*Grzegorz Winnicki* ..... 25

## PREZENTUJEMY NASZE BIBLIOTEKI

- Biblioteka na miarę czasów  
*Elżbieta Jamroz* ..... 27

## BIBLIOTEKARZE Z PASJĄ

- Bibliotekarka, redaktorka...  
*Marta Kordas* ..... 29

## WYWIAD

- Pięć pytań do... Anny Marchewki  
*Joanna Chapska* ..... 32

## Z KSIĘGARSKIEJ PÓŁKI

- Przemijanie po włosku  
*Michał Stanek* ..... 34
- Księgarnia „U Hieronima” poleca  
*Beata Chanaj, Magdalena Kossowska* ..... 36

## MATERIAŁY DYDAKTYCZNE

- Analiza Funkcjonowania Bibliotek  
*Anna Biegalska* ..... 40

## NOTATKI Z PODRÓŻY

- Praskie Klementinum  
*Wojciech Michalski* ..... 42

## KRONIKA ŻAŁOBNA

- Janina Dziedzic (1931–2015)  
*Anna Pachocka* ..... 46

## KALEJDOSKOP BIBLIOTECZNY

- *Paweł Korzybacha* ..... 48

### Redakcja:

Grzegorz Figiel (red.)  
Wojciech Michalski (sekr. red.)  
Anna Pachocka  
Małgorzata Pieczykolan  
Paweł D. Znamierowski

Redakcja  
zastrzega sobie prawo  
do wyboru materiału,  
opracowania redakcyjnego  
i adiustacji tekstu

Opracowanie graficzne, łamanie:  
Paweł D. Znamierowski  
Korekta:  
Anna Pachocka, Katarzyna Stanek

Adres korespondencyjny:  
Wojewódzka Biblioteka Publiczna  
im. Hieronima Łopacińskiego  
ul. Narutowicza 4, 20-950 Lublin  
„Dostrzegacz Biblioteczny”  
telefon: 81 528 74 28, 81 528 74 41  
e-mail:  
dostrzegaczbiblioteczny@gmail.com

ISSN 1732-4823

Wydawnictwo elektroniczne  
Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej  
im. Hieronima Łopacińskiego  
w Lublinie

## Wykłady z cyklu „700 lat miasta Lublina – spotkania z historią” w WBP im. H. Łopacińskiego w Lublinie

W przyszłym roku mija 700 lat od wystawienia aktu lokacyjnego Lublina na prawie magdeburskim (15 sierpnia 1317 r.). Wydarzenie to postrzega się powszechnie w kategoriach początku funkcjonowania tego ośrodka jako pełnoprawnego miasta. Określenie dziejowego dystansu dzielącego nasze czasy od wystawienia przez Władysława Łokietka dokumentu lokacyjnego terminem „700 lat” może jednak brzmieć mało sugestywnie. Warto zatem uzmysłwić sobie, że okres ten odpowiada około dwudziestu trzem pokoleniom lublinian, którzy żyli w tym mieście i tworzyli je, pracując zarówno w okresach jego rozwoju, jak i upadku.

Niepowtarzalną sposobnością bliższego poznania różnorodnych kulturowych i politycznych realiów życia dawnych mieszkańców Lublina, jest cykl wykładów „700 lat miasta Lublina – spotkania z historią”, które zorganizowała Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w ramach obchodów lubelskiego jubileuszu. Inicjatywę tę wsparło finansowo Miasto Lublin, a patronatem objął ją prezydent Krzysztof Żuk. Cykl prelekcji obejmie aż czternaście wykładów autorstwa badaczy dziejów ośrodka nad Bystrzycą, których problematyka obejmie w wymiarze chronologicznym okres od wieku VI, aż po współczesność. Ich podsumowaniem będzie dyskusja panelowa, planowana na maj roku 2017.

Do końca 2015 r. odbyły się dwa wystąpienia. Pierwszą z prelekcji – „Przed powstaniem miasta Lublina – osadnictwo od VI do XIII w.” wygłosił jeszcze 19 listopada 2015 r. prof. Andrzej Rozwałka (Uniwersytet Rzeszowski), autor i współautor dzieł *Lubelskie wzgórze staromiejskie w procesie formowania się średniowiecznego miasta*, czy *Wczesnośredniowieczny Lublin. Studium rozwoju przestrzennego*. W toku swego bardzo ciekawego wystąpienia, prof. Rozwałka zaprezentował zarys historii osadnictwa na terenie Lublina od jego początków do przełomu XIII/XIV w. Jego wykład był szczególnie interesujący zważywszy na to, że nie zabrakło w nim nowatorskich tez. Choć niektóre z nich mogą wydać się kontrowersyjne to jednak – jak świadczyła o tym ożywiona dyskusja po zakończeniu wykładu – prowokują jednocześnie do ponownej refleksji nad znanymi, ale nie do końca wyjaśnionymi problemami z kręgu dziejów średniowiecznego Lublina. Jednym z nich jest kwestia początków donżonu – największej wieży stojącej na dziedzińcu lubelskiego zamku, uznawanej za jedną z najstarszych budowli na Lubelszczyźnie. Prof. Rozwałka opowiedział się za jej nieco późniejszym rodowodem od tego dobrze znanego zwłaszcza ze starszej literatury. Zdaniem badacza, analogie o charakterze architektonicznym zauważalne przy porównaniu wieży lubelskiej z podobnymi obiektami ufundowanymi przez Wacława II (księcia i króla Czech, a jednocześnie króla Polski w latach 1300–1305), świadczą o jej powstaniu z inicjatywy tego właśnie władcy. Dysponował on zarówno środkami, jak i możliwościami technicznymi wystawienia takiej budowli, wiemy też, że fundował podobne obiekty na terenie Polski.

Miesiąc później, 17 grudnia 2015 r., wykład z omawianego cyklu wygłosił prof. Ryszard Szczygieł (UMCS), znawca średniowiecznych dziejów Lubelszczyzny, a zwłaszcza problematyki lokacji miast na tym obszarze. Wystąpienie prof. Szczygła

– „Proces lokacyjny miasta Lublina na prawie niemieckim”, było szczególnie godne uwagi zwłaszcza ze względu na wyjątkowo silny związek podjętych w nim zagadnień związanych ze sprawą 700-lecia miasta Lublina. Słuchacze obecni na wykładzie mogli zdobyć ciekawe informacje na temat samego aktu lokacyjnego z 15 sierpnia 1317 r. Otóż nie ma on charakteru typowego dokumentu lokacyjnego – dotyczy bowiem przede wszystkim sprawy nadania wójtostwa w Lublinie Maciejowi z Opatowca. Jednocześnie jednak zawarto w nim wszelkie postanowienia istotne dla rozpoczęcia procesu lokacji miasta na prawie magdeburskim – a zatem przywilej ten należy uznać za akt lokacyjny. Chyba najciekawszym dla słuchaczy problemem spośród tych, poruszonych przez prof. Szczygła, był jednak temat datowania powstania w Lublinie zorganizowanego miasta i pierwszej jego lokacji. Istnieją bowiem bardzo poważne przesłanki by sądzić, że stało się to jeszcze w XIII w. (na czele ze zmiankami o odbiciu przez rycerstwo małopolskie w 1302 r. „Lublina Nowego” z rąk Rusinów, które pojawiają się w *Roczniku Traski* i *Roczniku małopolskim* w wersji z kodeksu Kuropatnickiego). Jak wyjaśnił prof. Ryszard Szczygieł, ta pierwsza lokacja została rozpoczęta jako lokacja na prawie polskim, a łączyć ją należy być może z osobą księcia Leszka Czarnego, który promował działalność lokacyjną na terenie województwa sandomierskiego. Na przeszkodzie jej ukończenia stanęły zapewne liczne najazdy, jakich Lublin doświadczył w drugiej połowie XIII w. Niemniej ślady dawniejszego rozmierzenia terenu, które trzeba łączyć z tą pierwszą lokacją, są widoczne w materiale archeologicznym. Charakterystyczne jest jednak to, że nie wskazują one na istnienie zabudowy regularnej, typowej dla średniowiecznych miast europejskich oraz tych, lokowanych w Polsce na prawie niemieckim. Zabudowa tego typu powstała w Lublinie dopiero po wystawieniu aktu lokacyjnego z roku 1317.

Wykłady z cyklu „700 lat miasta Lublina – spotkania z historią”, które odbyły się dotychczas, były ciekawe tak dla osób dopiero poznających historię Lublina, jak i tych dysponujących już na ten temat dużą wiedzą. Nie inaczej zapowiadają się kolejne planowane prelekcje. Będą się one odbywać cyklicznie co miesiąc (wyjąwszy okres wakacyjny), aż do kwietnia 2017 r. Wszystkich zainteresowanych dziejami Lublina serdecznie zapraszamy!



Wojciech Michalski  
Dział Naukowo-Wydawniczy WBP w Lublinie

Wojewódzka Biblioteka Publiczna  
im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie



Towarzystwo Biblioteki Publicznej  
im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie



zapraszają na cykl wykładów

## 700 lat miasta Lublina – spotkania z historią

Program wykładów:

1. Dr Grażyna Jakimińska, *Złoty wiek Lublina*, luty 2016 r.
2. Prof. Henryk Gmiterek, *Lublin jurydyk i Trybunału Koronnego*, marzec 2016 r.
3. Prof. Ewa Ziółek, *Lublin w okresie rozbiorów i zaboru austriackiego*, kwiecień 2016 r.
4. Prof. Wiesław Śladkowski, *Lublin w czasach Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego*, maj 2016 r.
5. Prof. Eugeniusz Niebelski, *Lublin w czasach powstań narodowych*, czerwiec 2016 r.
6. Prof. Edward Walewander, *Lublin od końca powstania styczniowego do I wojny światowej*, październik 2016 r.
7. Prof. Jan Lewandowski, *Lublin w czasach I wojny światowej*, listopad 2016 r.
8. Prof. Zbigniew Zaporowski, *Lublin międzywojenny 1918–1939*, grudzień 2016 r.
9. Dr Janusz Kłapeć, *Lublin w czasach okupacji hitlerowskiej*, styczeń 2017 r.
10. Prof. Janusz Wrona, *Lublin w czasach PRL*, luty 2017 r.
11. Prof. Józef Styk, *Lublin współczesny*, marzec 2017 r.
12. Dr Piotr Dymmel, *Symbole miasta Lublina*, kwiecień 2017 r.
13. Dyskusja panelowa, maj 2017 r.

**PATRONAT  
HONOROWY**



PREZYDENT MIASTA LUBLIN  
KRZYSZTOF ŻUK



Projekt zrealizowano przy pomocy finansowej Miasta Lublin

## Najnowsze wydawnictwa WBP im. H. Łopacińskiego w Lublinie



Fot. 1



Fot. 2



Fot. 3

Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie pod koniec 2015 r. zaprezentowała czytelnikom swoje dwie najnowsze publikacje.

26 listopada 2015 r. w Galerii WBP odbyła się promocja *Słownika biograficznego bibliotekarzy Lubelszczyzny (1944–2014)* w opracowaniu Jerzego Gajewskiego – wieloletniego kierownika Działu Instrukcyjno-Metodycznego Biblioteki. Spotkanie poprzedziło otwarte posiedzenie Rady Naukowo-Programowej WBP oraz wystąpienie Ewy Hadrian (Dział Informacji i Promocji WBP), która w multimedialnej prezentacji przypominała wszystkim przybyłym publikację wydane przez Bibliotekę na przestrzeni lat. Po pokazie laudację wygłosiła prof. dr hab. Maria Juda, która podkreśliła wartość wydawnictwa dla historii bibliotekarstwa na Lubelszczyźnie oraz jego znaczenie w postrzeganiu bibliotek i zawodu bibliotekarza.

Autor *Słownika* – Jerzy Gajewski, nie mógł osobiście uczestniczyć w spotkaniu, dlatego w jego imieniu dr Zdzisław Bieleń – emerytowany dyrektor WBP im. H. Łopacińskiego, przybliżył gościom ideę powstania książki, sposoby pozyskiwania informacji, kryteria doboru materiału itp. O technicznym aspekcie publikacji, czyli pracach redakcyjnych i korekcie, opowiedziała natomiast Katarzyna Stanek z Działu Naukowo-Wydawniczego WBP (fot. 1–4).

*Słownik biograficzny bibliotekarzy Lubelszczyzny (1944–2014)* to pozycja długo oczekiwana, dokumentująca wieloletni dorobek bibliotekarzy pracujących w bibliotekach publicznych Lubelszczyzny. Dopracowany

merytorycznie, zilustrowany fotografiami słownik niewątpliwie będzie cennym źródłem wiedzy dla szerokiego kręgu czytelników, a dla wielu także nostalgiczną podróżą w przeszłość. Galeria Biblioteki była bowiem świadkiem licznych spotkań po latach oraz wzruszeń. O wielkiej wartości emocjonalnej, jaka bez wątpienia

towarzyszyła przyjęciu publikacji, może świadczyć chociażby osobiste wystąpienie jednej z uczestniczek spotkania, a zarazem bohaterki *Słownika* – Danuty Sprawki, emerytowanej dyrektor Miejsko-Gminnej Biblioteki w Bychawie (fot. 5), która w pięknych słowach odniosła się do wykonywanego przez wiele lat zawodu bibliotekarza, historii bibliotek oraz samej publikacji. Wyraziła podziw dla wszystkich tych, którzy poprzez długoletnią pracę, zdobyte doświadczenia, nowatorskie spojrzenie na bibliotekarstwo wyznaczali kierunki i standardy rozwoju bibliotek, przez co dziś są niekwestionowanymi autorytetami w tej dziedzinie. Ciepłych słów było więcej. Wiele z nich padło pod adresem nieobecnego Jerzego Gajewskiego, wiele skierowano do dyrekcji WBP, która żywo wspierała inicjatywę powstania publikacji. Najwięcej zaś do tych, którzy swoim życiem i pracą udowodnili, że włożony w budowanie szeregu placówek trud i nakład pracy był niezwykle ważny i potrzebny, ponieważ wpłynął na upowszechnianie wiedzy w całym regionie.

Tydzień po promocji *Słownika*, 3 grudnia 2015 r., odbyło się kolejne spotkanie, tym razem promujące najnowszą pracę prof. dr. hab. Wiesława Śladkowskiego pt. *Szkieł polsko-francuskie. XIX–XX wiek*.

Wiesław Śladkowski (fot. 6, 7) jest emerytowanym profesorem zwyczajnym Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, wybitnym historykiem, znawcą historii Polski oraz dziejów Europy. Cenionym wykładowcą, honorowym członkiem Polskiego Towarzystwa Historycznego. W tym roku obchodzi 60-lecie pracy naukowej oraz 50-lecie obrony pracy doktorskiej. Te doniosłe jubileusze były okazją do dokonania pewnego rodzaju rekonesansu pracy naukowej oraz zestawienia długoletnich badań. Najnowsza publikacja jest właśnie efektem owego bilansu, która w jednym tomie skupia najważniejsze, zdaniem autora, teksty życia zawodowego.

Jak ważna jest sylwetka prof. Śladkowskiego dla Lublina i świata naukowego, świadczy z pewnością liczne grono przybyłych



Fot. 4



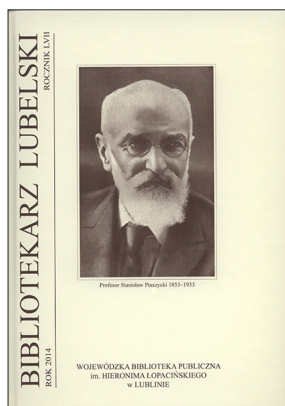
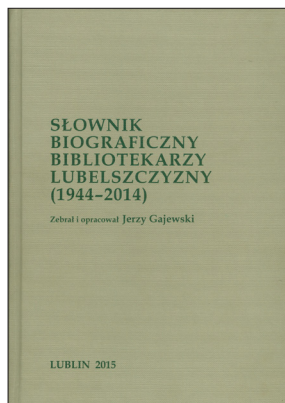
Fot. 5



Fot. 6



Fot. 7



gości, których w imieniu swoim i dyrektor WBP Zofii Ciuruś, przywitał dr Grzegorz Figiel – zastępca dyrektora WBP ds. merytorycznych. Laudacji wygłoszonej przez prof. dr hab. Małgorzatę Willaume (Zakład Historii XIX w. UMCS) wysłuchali: najbliższa rodzina, przyjaciele, gremium naukowe UMCS, uczniowie profesora i wielu sympatyków.

Dużo słów uznania padło z ust najbliższych współpracowników profesora, m.in.: dr. hab. Roberta Litwińskiego – dziekana Wydziału Humanistycznego UMCS, dr. hab. Dariusza Słapka – kierownika Zakładu Historii Starożytnej UMCS, prof. dr hab. Małgorzaty Karwatowskiej – prodziekana Wydziału Humanistycznego UMCS czy prof. dr. hab. Ryszarda Szczygła z Zakładu Historii Polski Średniowiecznej i Dziejów Gospodarczych UMCS. Gratulacje składali również prof. dr hab. Wiesław Caban z Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, Maria Kozioł – prezes Lubartowskiego Towarzystwa Regionalnego oraz red. Barbara Gąsior.

Szczególny upominek dla autora *Szkiców* przygotowali dr Zdzisław Bieleń oraz dr Grzegorz Figiel przygotowując pamiątkową publikację bibliofilską oraz wręczając wyjątkowy, okolicznościowy ekslibris autorstwa dr. Zbigniewa Józwicka.

Prof. Śladkowski w kilku słowach podziękował gościom za przybycie, wszystkie miłe słowa oraz pokrótce przybliżył ideę swojej ostatniej pracy: proces jej powstawania, ponadczasowość i przede wszystkim jej wielowymiarowy charakter. Po zakończeniu spotkania chętni mogli nabyć książkę i uzyskać autogram profesora.

Wszystkich miłośników historii, stosunków polsko-francuskich czy twórczości badawczej wybitnego lubelskiego naukowca, serdecznie zachęcamy do lektury wartościowej publikacji. Jej bogata treść, szeroka i ciekawa problematyka oraz – co warto zaznaczyć – niezwykła oprawa graficzna, z pewnością będą źródłem niezapomnianych wrażeń, ciekawą wędrówką w świat historii, ale również w bezkres pięknego słowa pisanego w języku polskim i francuskim.

Na koniec informujemy również, że ukazał się nowy numer „Bibliotekarza Lubelskiego” za 2014 rok, a w nim następujące artykuły:



1. Krzysztof Chachaj, *Profesor Stanisław Ptaszycki – historyk, filolog, archiwista, prezes Towarzystwa Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie.*
2. Artur Sitko, *Gustaw Zieliński, Towarzystwo Naukowe Płockie oraz dublet biblioteki skępskiej w zbiorach Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie.*
3. Wojciech Michalski, *Tradycje historyczne o tatarskim najeździe na Polskę i oblężeniu zamku lubelskiego zimą 1340/1341 r. oraz ich miejsce w dawnej popularnej historii Lublina.*
4. Jerzy Starnawski, *O bibliotekarzach-naukowcach w Bibliotece im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie.*
5. Ewa Hadrian, Katarzyna Podkowińska, *Zbiory Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego zdigitalizowane w ramach projektu Lubelska Biblioteka Wirtualna. Cz. 1: Stare druki.*
6. Renata Malesa, *Informacja edukacyjna w ofercie bibliotek pedagogicznych województwa lubelskiego.*
7. Agnieszka Prymak-Sawic, *Kultura literacka drugiej połowy XIX wieku na łamach „Kalendarza Lubelskiego” (1869–1914).*
8. Maria Krajewska, *Korespondencja księdza Antoniego Chotyńskiego z Erazmem Majewskim w zbiorach Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie.*
9. Zdzisław Bielań, *Powstańcze curriculum vitae Ludomira Cywińskiego.*
10. Zbigniew Jóźwik, *Z przeszłości Ekslibrisu Lubelskiego – Henryk Zwolakiewicz.*
11. Marta Gudowska, *W malowidle ukryte – analiza ikonograficzna obrazu „Matki Bożej z Dzieciątkiem na lwach” w kościele pw. św. Piotra Apostoła w Lublinie jako wstęp do badań nad pierwotnym przeznaczeniem dzieła.*
12. Andrzej Wasilewski, *Źródła krajoznawstwa polskiego.*
13. Agnieszka Prymak-Sawic, *Przegląd wydawnictw o regionie za 2014 r.*
14. Paweł Kordybacha, *Kronika za 2014 r.*

Dziękujemy autorom artykułów za zainteresowanie czasopismem, a wszystkich chętnych zapraszamy do współpracy z naszą redakcją.

Miło jest nam poinformować, że „Bibliotekarzowi Lubelskiemu”, znajdującemu się od 2012 r. na liście czasopism punktowanych Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego”, w 2015 r. przyznano 4 punkty.

Ponadto od 2015 r. rocznik jest indeksowany w bazie Index Copernicus International. Po pozytywnej ewaluacji, której wynikiem jest przyznanie wskaźnika ICV (Index Copernicus Value), został wpisany na ICI Journals Master List 2014, otrzymując 30.32 pkt (wartość znormalizowana wskaźnika ICV czasopisma wynosi 3.34 pkt).

Serdecznie zapraszamy do publikowania na łamach „Bibliotekarza Lubelskiego”.

#### **Kontakt z redakcją:**

redakcja@poczta.wbp.lublin.pl;  
tel: 81 52 87 402

Katarzyna Stanek  
Dział Naukowo-Wydawniczy WBP w Lublinie

## Jubileusz 60-lecia M-PBP im. Anny Kamieńskiej w Świdniku

Rok 2015 upływał Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej im. Anny Kamieńskiej pod znakiem różnorodnych działań związanych z jubileuszem 60-lecia istnienia. Od początku roku biblioteka celebrowała swoje święto, kierując do mieszkańców miasta bardzo bogatą ofertę spotkań autorskich, konkursów, imprez plenerowych, lekcji bibliotecznych, wieczorów literackich i wernisaży. Zwieńczeniem tych inicjatyw była uroczystość, która odbyła się 20 listopada 2015 r. Z uwagi na charakter spotkania i niedostatek miejsca we własnej siedzibie przeniesiono je do sali kameeralnej MOK w Świdniku. Wśród przybyłych gości byli: przedstawiciele władz miasta – poseł RP Artur Soboń, burmistrz – Waldemar Jakson oraz przewodniczący Rady Miasta – Janusz Królik; ponadto dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie – Zofia Ciuruś, dyrektorzy bibliotek terenowych, świdniccy księża oraz dyrektorzy i przedstawiciele placówek samorządowych. Przybyła też liczna grupa czytelników, przyjaciół i sympatyków, a także obecnych i byłych pracowników biblioteki.

Po krótkim wstępie Piotra Jankowskiego, prowadzącego uroczystość, głos zabrał Mirosław Król – dyrektor M-PBP. W swoim wystąpieniu wyraził nadzieję na dalszy nowoczesny rozwój placówki. Nakreślił plan zmian w jej wyposażeniu i wystroju. Zapowiedział też wzbogacenie zbiorów o multimedia, muzykę, film, nie zapominając przy tym o audiobookach i tradycyjnej książce. Podkreślił rolę biblioteki w procesie integracji społecznej oraz w pielęgnowaniu kultury polskiej. Wyraził nadzieję, że we współpracy z użytkownikami i przyjaciółmi biblioteki wszystkie te założenia zostaną zrealizowane.

W dalszej części spotkania głos zabrali goście. Waldemar Jakson uhonorował bibliotekę Krzyżem Amicus Civitatis. Odznaczenie to odebrali wspólnie Jadwiga Ciołek, która przez blisko 40 lat kierowała M-PBP oraz Mirosław Król obecny dyrektor placówki. Waldemar Jakson dziękował wszystkim byłym i obecnym pracownikom, podkreślając znaczenie ich pracy dla tworzenia się wspólnoty i świadomej tożsamości świdnickiej.

Zofia Ciuruś, dyrektor WBP w Lublinie, gratulując bibliotekarzom, czytelnikom oraz władzom samorządowym, podkreśliła aktywność i zaangażowanie zespołu w pracę ze wszystkimi organizacjami i jednostkami działającymi w mieście; zwróciła uwagę na życzliwy klimat dla działalności środowiskowej, dbałość o czytelnika oraz fakt, iż M-PBP z powodzeniem realizuje funkcje biblioteki powiatowej.

Poseł RP Artur Soboń swoje wystąpienie rozpoczął od osobistych wspomnień o bibliotece następnie życzył placówce i jej pracownikom pomyślnego rozwoju, sukcesów oraz uznania czytelników.

Ważnym punktem wieczoru było wręczenie pracownikom biblioteki przez burmistrza Waldemara Jaksona i przewodniczącego Rady Miasta Janusza Królika odznaczenia Bene Merenti Civitati Świdnik. Odebrały je: Elżbieta Borowiec, Joanna Swacha-Broda, Lidia Gąszcz, Irena Gołąb, Elżbieta Kardasiewicz, Joanna Makuszczyńska oraz Grażyna Pasieczna. Natomiast Krzyż Nil Virtuti Civili Invium otrzymały Anna Barańska-Zmorka i Elżbieta Denis.

Na scenę zaproszono także bardzo liczną grupę najaktywniejszych czytelników oraz członków DKK, którym dyrektor Mirosław Król wręczył imienne podziękowania, dyplomy oraz okolicznościowe upominki. Była to dla bibliotekarzy wzruszająca chwila, zobaczyli przed sobą rodzinę czytelniczą – od przedszkolaków po seniorów, a każdy z jej członków wyrażał zadowolenie z faktu, iż przynależy do czytającej elity.

Jubileusz stał się też okazją do przypomnienia historii, osiągnięć oraz pokazania gościom różnorodnych form działalności biblioteki. Niezwykle ciekawie opowiedziała o tym Joanna Makuszevska, wspierając się przygotowaną przez siebie prezentacją multimedialną. Uśmiech na twarzach publiczności wywołały humorystycznie przedstawione sylwetki bibliotekarzy.

Kolejnym punktem programu był wykład profesor Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej Anny Dymmel na temat czytelnictwa w dobie internetu. Dokonała ona analizy czytelnictwa w Polsce i Europie na przestrzeni 50 lat, wskazała kierunki i perspektywy rozwoju bibliotek oraz ich nowe funkcje. W świetle przedstawionych danych nasza jubilatka wypadła bardzo dobrze, jako że pozyskała czytelników aktywnych angażujących się we wszystkie działania proponowane przez bibliotekę.

Na zakończenie części oficjalnej dla zaproszonych gości zaśpiewali Maciej Olechnowicz i Tomasz Dąbrowski z zespołu Mystic Blend. Później zgromadzeni goście zostali zaproszeni do obejrzenia wystawy o historii, dokonaniach i współczesnej działalności M-PBP przygotowanej przez Aleksandrę Majewską. Równocześnie przedstawiciele placówek i instytucji składali na ręce dyrektora życzenia, gratulacje i stosowne adresy. Następnie wszyscy razem udali się do sali bankietowej, gdzie mieli okazję do rozmowy, wspomnień, wspólnych fotografii, poczęstunku, a także do degustacji urodzinowego tortu.



Od lewej: Janusz Królik, Mirosław Król, Jadwiga Ciołek, Waldemar Jakson

## 50-lecie M-GBP w Poniatowej

50 lat temu została powołana do życia Miejska Biblioteka Publiczna w Poniatowej, a 18 listopada 2015 r. obchodziliśmy jubileusz tego wydarzenia. Spotkanie rozpoczęła dyrektor biblioteki Anna Dziaduch witając wszystkich gości. Na uroczystość przybyli przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie, powiatu opolskiego i Urzędu Miejskiego w Poniatowej. Gościliśmy także dyrektor i pracowników Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie, dyrektorów zaprzyjaźnionych bibliotek powiatu, dyrektorów i nauczycieli szkół gminnych oraz najaktywniejszych czytelników, sympatyków, przyjaciół, ludzi życzliwych i oddanych bibliotece, których współpraca z nami jest nieoceniona.

Bardzo ważnym punktem uroczystości było wręczenie odznaczeń i nagród. Odznakę Honorową „Zasłużony dla Kultury Polskiej” w imieniu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Małgorzaty Omilanowskiej oraz Medal Pamiątkowy Województwa Lubelskiego za zasługi dla województwa lubelskiego przyznany bibliotece przez Marszałka Województwa Lubelskiego Sławomira Sosnowskiego wręczyli: dyrektor Departamentu Kultury, Edukacji i Sportu – Halina Drozd i burmistrz Poniatowej – Zygmunt Wyroślak. Odznakę „Zasłużony dla Kultury Polskiej” otrzymały również bibliotekarki: Renata Krupa i Zofia Kochan. Dyplomami uznania wyróżniono Joannę Długosz i Barbarę Mędrak.

Biblioteka otrzymała również pamiątkowe statuetki od starosty opolskiego Zenona Rodzika, burmistrza Poniatowej Zygmunta Wyroślaka i przewodniczącego Rady Miejskiej Eugeniusza Chyły. Listy gratulacyjne i życzenia wręczyli: dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie - Zofia Ciurus i przewodnicząca Zarządu Okręgu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Lublinie – Małgorzata Pieczykolan, dyrektor Powiatowej Biblioteki Publicznej w Opolu Lubelskim – Elżbieta Żyszkiewicz oraz dyrektorzy bibliotek gminnych powiatu opolskiego. Podziękowania otrzymaliśmy również od lokalnych placówek oświatowych, stowarzyszeń i organizacji.

Uroczystość uświetnił występ uczniów miejscowego gimnazjum pod kierunkiem Anny Gucmy i chóru „Szpaczki” z Ogniska Pracy Pozaszkolnej pod kierunkiem Grażyny Papierz, skupiającego dzieci ze Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Kraczewicach. Na zakończenie odbyło się spotkanie towarzyskie będące okazją do wspomnień i osobistych gratulacji.

Jubileusz był okazją do zapoznania się z historią biblioteki (historia oraz praca i działalność biblioteki została zawarta w jubileuszowej publikacji) oraz pokazania szerszej publiczności, jakie formy edukacji kulturalnej i czytelniczej prowadzimy. To wszystko można było zobaczyć w prezentacji multimedialnej (dostępna pod adresem [www.prezi.com](http://www.prezi.com)), która zawierała także różne ciekawostki dotyczące pracy bibliotekarzy. Bibliotekarki ustaliły i obliczyły, że:

- w ciągu roku przenoszą ponad 21 tys. kg;
- w bibliotece głównej i filiach znajduje się 750 półek z książkami, a książki, które na nich się znajdują ułożone jedna na drugiej osiągają wysokość 673 m (prawie trzykrotna wysokość Pałacu Kultury);
- w ciągu 50 lat postawiły w książkach 429 300 pieczętek;
- najaktywniejsza czytelniczka wypożyczyła w ciągu roku 493 książki;

- najstarsza aktywna czytelniczka ma 92 lata;
- najdłuższy staż czytelnika wynosi 49 lat – został zapisany w 1966 r.;
- pierwszego wpisu do książki inwentarzowej dokonano 4 lutego 1956 r. w naszej Filii w Niezabitowie, a wpis dotyczył książki Bolesława Bieruta *Pod sztandarem Frontu Narodowego*;
- najdłużej przetrzymywana książka wróciła do biblioteki po 8 latach.

Uzupełnieniem prezentacji były kroniki i wystawa w holu biblioteki, na którą złożyły się tablice przedstawiające: Spotkania z dorosłymi, Prace z dziećmi, Wpisy do kroniki, Nasze publikacje, O nas w prasie, Dyplomy i podziękowania, Druki biblioteczne.

Pod adresem biblioteki padło wiele ciepłych słów uznania. Dziękowano za dotychczasową działalność, podejmowane inicjatywy na rzecz społeczności lokalnej. Cieszymy się, że dobrze współpracujemy z samorządem, partnerami środowiskowymi oraz użytkownikami bibliotek, którzy uczestnicząc licznie w spotkaniach i imprezach doceniają rolę bibliotekarzy w środowisku lokalnym.

Dyrektor biblioteki swoje podziękowania skierowała do wszystkich, którzy na przestrzeni 50 lat współpracowali z placówką: byłych i obecnych bibliotekarzy, a szczególnie do tych, dla których istniejemy – czytelników. Najaktywniejsi z nich otrzymali nagrody książkowe.

Na fotorelację zapraszamy na nasze konto na Facebooku.



Anna Dziaduch, Teresa Kramek  
M-GBP w Poniatowej

## „Kobiety & Książki”



Gminna Biblioteka i Dom Kultury w Łaziskach, szukając nowych pomysłów na promocję czytelnictwa, postanowiła zrealizować działanie fotograficzno-czytelniczo-książkowe. Zastanawiając się i konsultując propozycje z odbiorcami naszych starań, wyłonił się pomysł na przeprowadzenie plenerowej sesji zdjęciowej promującej książki i czytelnictwo z udziałem aktywnych czytelniczek, mieszanek gminy Łaziska. Efekt pracy wykonanej przez czytelniczkę i fotografa Aleksandra Wolaka, został zaprezentowany szerszej publiczności podczas uroczystego wernisażu, który odbył się w grudniu 2015 r. w Łaziskach.

Celem realizacji sesji i wystawy jest promocja czytelnictwa oraz popularyzacja działalności biblioteki wśród mieszkańców. Wykonane zdjęcia prezentują sylwetki 28 kobiet wraz z ulubionymi książkami.

Przed przybyciem na sesję każda z uczestniczek musiała wybrać ważną dla siebie książkę, z którą zechce pozować do zdjęcia. To zadanie okazało się dla pań sporym wyzwaniem, ponieważ wybranie tylko jednej książki nie było proste, szczególnie dla tych, które bardzo dużo czytają. Ostatecznie czytelniczki poradziły sobie z tym świetnie. Wśród wybranych do zdjęć książek znalazły się powieści, romanse jak również książki popularno-naukowe i bajki.



Dodatkowym elementem inspirującym były sentencje, które uczestniczki sesji wbrały dla zilustrowania prezentowanych zdjęć.

Bohaterkami fotografii są małe dziewczynki, młode kobiety, matki, babcie, a także żony, córki i wnuczki, czyli potencjalni odbiorcy działań biblioteki. Najmłodsza uczestniczka sesji miała niespełna rok, a co ciekawe bibliotekę po raz pierwszy odwiedziła ze swoją mamą, gdy miała 3 miesiące. Od tamtego czasu jej rodzice stale wypożyczają książki i czasopisma, którą oferuje łaziska biblioteka.

Kobiety, bez względu na wiek i zainteresowania, chętnie sięgają po książki, są otwarte na nowe działania, a także z dużą otwartością angażują się w proponowane przez bibliotekę inicjatywy, co zobrazowała przygotowana wystawa. Wykonane na sesji zdjęcia prezentują Czytelniczki w różnych pozach i miejscach. Każda fotografia zachęca, by korzystać z możliwości, które oferuje Gminna Biblioteka w Łaziskach, a ponadto do tego, by czytać nie tylko w domu, ale również w plenerze, który pełen jest urokliwych zakątków.

Powstałe zdjęcia i wystawa są efektem cyklu warsztatów fotograficznych, które odbywały się w bibliotece, w ramach spotkań Międzypokoleniowego Klubu Kobiet Aktywnych (MKKA), który działa w łaziskiej bibliotece od prawie dwóch lat. MKKA jest przestrzenią dla kobiet, które chcą aktywnie i twórczo spędzać wolny czas. Poprzez udział w spotkaniach MKKA kobiety mają możliwość uczestniczenia w różnego rodzaju warsztatach, m.in.: z zakresu rękodzieła, tańca, fotografii, teatru, czy też psychologii; spotkaniach z inspirującymi ludźmi, a także mogą brać udział w wydarzeniach kulturalnych, wyjazdach do teatrów i wycieczkach krajoznawczych.



Organizowane w bibliotece spotkania dla kobiet, z roku na rok cieszą się coraz większą popularnością, co przekłada się na budowanie pozytywnego wizerunku biblioteki w środowisku lokalnym.

Karolina Suska  
GBiDK w Łaziskach



## „Kronikarz” – finał konkursu czytelniczego o Janie Długoszu

Kolejny sukces! Tak w dwóch słowach można określić zainteresowanie wywołane konkursem czytelniczym, zorganizowanym przez WBP w Lublinie. Co roku otrzymujemy od mieszkańców województwa lubelskiego kilkaset kuponów z odpowiedziami na nasze konkursowe pytania. Warto wspomnieć, że dostajemy również zgłoszenia spoza Lubelszczyzny. Teraz, swoją wiedzę – tym razem o życiu i działalności Jana Długosza, z okazji 600. rocznicy urodzin – podzieliło się z nami 641 uczestników. Taka liczba kuponów wpłynęła do nas od 27 października do 17 listopada, wśród nich dwa z Dolnego Śląska – z Wrocławia i Bystrzycy Kłodzkiej. Zgłoszenia docierały do nas indywidualnie oraz w kopertach zbiorczych ze szkół i oczywiście z wielu bibliotek z terenu województwa. Największą aktywnością wykazały się Gminna Biblioteka i Dom Kultury w Łaziskach (pow. opolski) oraz Filia w Woli Osowińskiej Gminnej Biblioteki Publicznej w Borkach (pow. radzyński). Konkurs miał na celu przypomnienie sylwetki i twórczości Jana Długosza, jednego z najwybitniejszych polskich historyków.



Zwycięzcami zostały osoby, które odpowiedziały prawidłowo na wszystkie pytania i dały najciekawszą odpowiedź na ostatnie, tzw. „pytanie otwarte”, które brzmiało: Gdybyś mógł/mogła podróżować w czasie, z którą postacią historyczną chciał/abyś się spotkać i dlaczego? Pomysłowość i inwencja twórcza uczestników była jak zwykle zaskakująca. Wśród bohaterów pojawiali się na przykład: Mieszko I, Kazimierz Wielki, Królowa Jadwiga, Fryderyk Chopin, Krzysztof Kolumb, Maria Skłodowska-Curie. Ale swoje miejsce znaleźli tam też: Elżbieta Batory, która to podobno kąpała się w krwi młodych dziewcząt i sam Kuba Rozpruwacz – seryjny morderca z Londynu. Jak zatem widać wyłonienie laureatów było bardzo trudne. W sumie nagrodziliśmy 44 uczestników.

Nagrody w konkursie ufundowali: WBP w Lublinie – książki; SBP Zarząd Okręgu w Lublinie – książki; Narodowy Bank Polski Oddział Okręgowy w Lublinie – 5 banknotów kolekcjonerskich o nominale 20 zł z wizerunkiem Jana Długosza, książki i płyty CD o tematyce finansowej; Teatr Muzyczny w Lublinie – 4 dwuosobowe zaproszenia; Muzeum Lubelskie – 5 dwuosobowych wejściówek; Lubelska Trasa Podziemna – 5 dwuosobowych wejściówek; Wydawnictwo ZNAK – książki; Wydawnictwo Nasza Księgarnia – książki.

Wszystkim uczestnikom dziękujemy za zainteresowanie. Gratulujemy laureatom. I zachęcamy do udziału w przyszłorocznym konkursie.



Mariusz Olejarczyk  
Dział Instrukcyjno-Metodyczny WBP w Lublinie

## Program „Kraszewski. Komputery dla bibliotek 2015”

W 2015 r. Instytut Książki ogłosił kolejną edycję programu „Kraszewski. Komputery dla bibliotek”. Celem projektu było podniesienie standardu bibliotek publicznych poprzez ich wyposażenie w nowoczesny sprzęt komputerowy umożliwiający użytkownikom biblioteki korzystanie z zasobów cyfrowych, a bibliotekarzom katalogowanie zbiorów bibliotecznych i udostępnianie ich online.

Całościowy budżet programu wyniósł 2 500 000 zł. Maksymalna kwota dotacji dla jednego wnioskodawcy to 30 000 zł, a wkład własny minimum 15% całkowitego budżetu zadania.

Do składania wniosków uprawnione były wszystkie biblioteki publiczne będące samodzielnymi samorządowymi instytucjami kultury lub wchodzące w skład innych samorządowych instytucji kultury. Z dofinansowania beneficjenci mogli sfinansować następujące zakupy: jednostki centralne, jednostki pamięci, jednostki zasilające, urządzenia wejścia (rejestratory, skanery), urządzenia wyjścia, urządzenia wejścia-wyjścia (konsole operatorskie, monitory ekranowe), urządzenia transmisji i ochrony danych, oprogramowanie systemowe, narzędziowe i użytkowe.

Dofinansowanie przyznawane było wnioskodawcom o najwyższej wartości wskaźnika oceny:

$$\frac{\text{liczba czytelników} \times 100}{\text{liczba mieszkańców gminy}} \quad / \quad \text{liczba komputerów udostępnionych czytelnikom}$$

Miło nam poinformować, iż ze 135 bibliotek, które otrzymały dofinansowanie, aż 26 to placówki z województwa lubelskiego (najliczniejsza grupa w kraju). Serdecznie gratulujemy!!!



Lista bibliotek z województwa lubelskiego, które uzyskały dofinansowanie z programu „Kraszewski. Komputery dla bibliotek 2015” – kolejność według wartości wskaźnika

<b>Lp.</b>	<b>Biblioteka</b>	<b>Powiat</b>	<b>Kwota dofinansowania</b>
1.	GBP Ulhówek	tomaszowski	11 900,00
2.	GBP Chodel	opolski	14 424,00
3.	MBP Stoczek Łukowski	łukowski	12 316,50
4.	BPG Bełżec	tomaszowski	10 095,45
5.	GBP Wólka	lubelski	28 389,00
6.	GBP Sosnowica	parczewski	10 777,00
7.	GBP Grabowiec	zamojski	10 368,00
8.	GBP Rossosz	białski	12 726,00
9.	M-GBP Tyszowce	tomaszowski	12 750,00
10.	GBP Kłoczew	rycki	13 026,25
11.	M-GBP Poniatowa	opolski	29 758,00
12.	GBP Jabłonna	lubelski	12 750,00
13.	GBP Aleksandrów	biłgorajski	15 300,00
14.	BPG Terespol	biłgorajski	6 031,20
15.	GBP Łaszczów	tomaszowski	17 000,00
16.	GBP Modliborzyce	janowski	25 500,00
17.	GBP Rachanie	tomaszowski	12 240,00
18.	BPG Krynice	tomaszowski	12 750,00
19.	GBP Susiec	tomaszowski	20 400,00
20.	MBP Łuków	łukowski	25 109,00
21.	GBP Borki	radzyński	12 750,00
22.	GBP Niedźwiada	lubartowski	18 700,00
23.	GBP Batorz	janowski	12 000,00
24.	GBP Kamionka	lubartowski	13 600,00
25.	M-PBP Świdnik	świdnicki	25 123,00
26.	GBP Dorohusk	chełmski	11 520,00
			<b>Łączna kwota 407 303,40</b>

Paweł Kordybacha  
Dział Instrukcyjno-Metodyczny WBP w Lublinie

# Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa

## Priorytet 2

### „Infrastruktura bibliotek 2016–2020”

Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa jest uchwalonym przez Radę Ministrów programem wieloletnim na lata 2016–2020. W ramach programu zdefiniowany został Priorytet 2 „Infrastruktura bibliotek”, którego celem jest wzmocnienie potencjału i roli bibliotek publicznych. Całościowy budżet programu wynosi 150 000 000 zł (po 30 000 000 zł każdego roku).

Priorytet „Infrastruktura bibliotek 2016–2020” realizuje cele szczegółowe Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa, obejmujące następujące zadania:

- dostosowanie bazy infrastrukturalnej bibliotek publicznych do zmieniających się potrzeb i standardów;
- stworzenie warunków lokalowych do rozwijania nowych funkcji bibliotek publicznych, w tym służących podnoszeniu kompetencji cyfrowych mieszkańców; zwiększenie poziomu atrakcyjności usług bibliotecznych, między innymi poprzez odpowiednie wyposażenie bibliotek;
- dokonanie zmian w infrastrukturze bibliotek przez ich dostosowanie do obsługi osób niepełnosprawnych;
- rozwój partnerstwa publiczno-społecznego, a także partnerstwa pomiędzy instytucjami publicznymi (także szkołami) na rzecz czytelnictwa społeczności lokalnej.

W ramach priorytetu Instytut Książki, który został operatorem programu, corocznie będzie ogłaszał nabory wniosków. Termin pierwszego naboru ustalony został na 1 lutego 2016 r.

Uprawnionymi do aplikowania do programu są samorządowe instytucje kultury – gminne biblioteki publiczne będące samodzielными instytucjami kultury oraz gminne instytucje kultury, w skład których wchodzi biblioteki publiczne, dla których organem założycielskim jest: gmina wiejska, gmina miejsko-wiejska bez ograniczenia liczby mieszkańców oraz gmina miejska do 50 000 mieszkańców.

Minimalna kwota dofinansowania wynosi 50 000 zł, maksymalna zaś 2 000 000 zł. Wkład własny wnioskodawcy musi wynosić minimum 25% kosztów całości zadania. W ramach wkładu własnego wnioskodawca może wnieść środki finansowe oraz środki rzeczowe w postaci własności nieruchomości (gruntów i obiektów). Wartość tych środków rzeczowych nie może przekroczyć 20% kosztów zadania.

Ministerstwo  
**Kultury**  
i Dziedzictwa  
Narodowego.

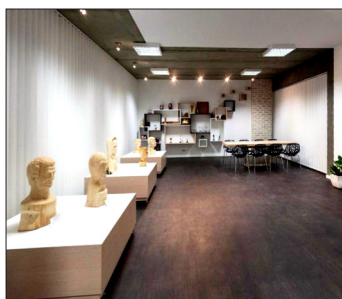


NARODOWY  
PROGRAM  
ROZWOJU  
CZYTELNICTWA





MGBP w Rykach



GBP w Jabłoniu



MBP w Józefowie



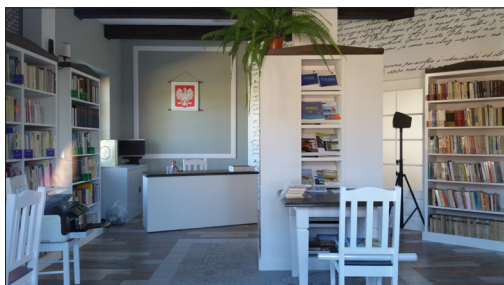
MGBP w Opolu Lubelskim

Maksymalny czas realizacji zadania wynosi 36 miesięcy od dnia rozpoczęcia zadania określonego w umowie o dofinansowanie. Zadanie musi być zakończone do 31 grudnia 2020 r. bez względu na czas jego realizacji.

Dofinansowanie może być wydatkowane wyłącznie na sfinansowanie następujących kosztów kwalifikowanych:

- koszty twarde: koszty robót budowlanych i montażowych; koszty prac remontowych; koszty zakupu materiałów i wyposażenia (bez zbiorów bibliotecznych) niezbędnych do realizacji zakresu rzeczowego zadania; koszty transportu, ubezpieczenia i montażu;
- koszty miękkie (ich udział w realizacji zadania w części finansowej z dotacji nie może przekroczyć 10% kosztów zadania): koszty przygotowania dokumentacji technicznej projektu; koszty obsługi geodezyjnej; koszty realizacji zamówień publicznych integralnie powiązanych z zadaniem; koszty inspektorów nadzoru inwestorskiego; koszty ekspertyz i opinii; koszty nadzoru autorskiego; koszty związane z promocją zadania i źródeł jego finansowania.

Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa Priorytet 2 „Infrastruktura bibliotek” jest kontynuacją Programu Biblioteka+ Priorytet „Infrastruktura bibliotek” realizowanego w latach 2011–2015 przez Instytut Książki oraz Programu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Infrastruktura bibliotek” – tzw. „mała infrastruktura” realizowanego w latach 2009–2010.



Filia w Wytocznie



Filia nr 1 MiPBP w Biłgoraju

W ramach pierwszego z nich na terenie całego kraju zrealizowanych zostało 245 inwestycji na łączną kwotę dotacji ok. 150 000 000 zł. Biblioteki województwa lubelskiego były największym beneficjentem tego projektu. Na realizację 27 inwestycji otrzymały łącznie 16 655 000 zł dofinansowania.

Drugi program przyniósł poprawę warunków w 127 bibliotekach na terenie kraju na łączną kwotę dotacji ok. 7 000 000 zł. Również tu biblioteki Lubelszczyzny były w czołówce beneficjentów – 18 inwestycji na kwotę 735 093 zł.

Paweł Korzybcha  
Dział Instrukcyjno-Metodyczny WBP w Lublinie

Ministerstwo  
**Kultury**  
i Dziedzictwa  
Narodowego.

  
Biblioteka+



**Odwiedź nas na facebooku**

Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie

## Sylwetki: Wioletta Wójtowicz-Wicińska – Kobieta Aktywna Lubelszczyzny 2015



Od zawsze zawodowo związana z Biblioteką Publiczną Gminy Hańsk. Laureatka wielu prestiżowych nagród i wyróżnień. Wioletta Wójtowicz-Wicińska to animatorka kultury, społecznik, latarnik Polski Cyfrowej Równych Szans. Aktywnie działa na rzecz środowiska lokalnego, zainicjowała do życia Klub Kobiet, co było następstwem wcześniejszych Spotkań z Pasjami.

Wiola jest laureatką konkursu Kobieta Aktywna Lubelszczyzny 2015. Nagrodę tę przyznaje Stowarzyszenie Równych Szans „Bona Fides”. Konkurs odbywa się w następujących kategoriach: Kobieta Aktywna Roku, Animatorka Roku, Autorka Inicjatywy Społecznej Roku, Wolontariuszka Roku, Skarbniczka Roku, Pasjonatka Roku, Strażniczka Ogniska Domowego, Kobieta Kultury oraz Kobieta Żyjąca w Zgodzie z Naturą. Nagroda została wręczona laureatce 16 września 2015 r., podczas otwarcia wernisażu Mobilnej Wystawy Zdjęć Kobiet Aktywnych w Cycowie. Wystawa ta, to zbiór sześćdziesięciu fotografii dziesięciu lokalnych liderek, które reali-

zują w swoich środowiskach nowatorskie i ważne społecznie działania. Ekspozycja krąży po województwie lubelskim promując te kobiety i ich miejsca pracy. Mogli ją obejrzeć również goście i mieszkańcy gminy zaproszeni podczas jubileuszu 25-lecia Gminnego Ośrodka Kultury w Hańsku.

Wiola w szczególny sposób aktywizuje społeczność we własnej gminie. Łączy pokolenia, wykazując się wielkim entuzjazmem i zaangażowaniem. Jej podopieczni mówią: „Pani Wioletta ma zawsze dla nas czas. Dzieli się z nami tym, co najważniejsze – swoją wiedzę. Zajęcia dla nas organizuje w swoim wolnym czasie, bezpłatnie i bezinteresownie. Takich ludzi jak Ona nie spotyka się codziennie”. Wioletta Wójtowicz-Wicińska zajmuje się edukacją medialną dzieci i młodzieży, animacją osób starszych oraz edukacją seniorów z zakresu obsługi komputera. Jest latarnikiem Polski Cyfrowej Równych Szans w kategorii Jesteśmy Aktywni. W wyniku jej działań pięć osób zdobyło certyfikaty latarnicze.

Organizuje wyjazdy do kina na wersje filmowe książek, spotkania z ciekawymi ludźmi, imprezy integracyjne, jak: Andrzejkki, Dzień Osób Starszych. W Światowym Dniu Książki zaprasza mieszkańców na spotkania wielopokoleniowe, na które dzieci ze szkoły podstawowej przygotowują program artystyczny, własnoręcznie wykonane kartki i dyplomy.

Dzięki niezwyklej energii i kreatywności Wioli biblioteka od lat uczestniczy w wielu przedsięwzięciach, konkursach i projektach ogólnopolskich. Wśród nich można wymienić m.in.: Program Rozwoju Bibliotek realizowany przez

Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, ogólnopolski pilotażowy projekt „Czytacz” realizowany przez Fundację Rozwoju Społeczeństwa, skierowany do ludzi, którzy nie mogą samodzielnie przychodzić do biblioteki, czy też czytać książek. Brało w nim udział zaledwie pięć bibliotek z całej Polski w tym właśnie Biblioteka Publiczna Gminy Hańsk. W wyniku kolejnego projektu „Link do przyszłości. Młodzi. Internet. Kariera”, w ramach którego zorganizowała pięć spotkań z młodymi profesjonalistami w kraju, Wiola uzyskała wyróżnienie FRŚI i udzieliła wywiadu dla II Programu Polskiego Radia, a cytaty ze spotkań znalazły się w broszurze promującej tenże projekt. Informacja o organizacji tych spotkań, jako przykład dobrej praktyki, została zaś zamieszczona na stronie Centrum Edukacji Obywatelskiej w zakładce – Projekty Kulturalne i Obywatelskie w bibliotece.

Wiola doskonale odnajduje się w roli konferansjera, prowadząc różne imprezy o zasięgu powiatowym i gminnym takie, jak: Dożynki Powiatowe, Powiatowy Przegląd Widowisk Obrzędowych, Powiatowy Przegląd Teatrów Dziecięcych i Młodzieżowych w Hańsku. Przygotowuje gry, zabawy oraz quizy dla dzieci na festyny wiejskie. Sprawuje także opiekę nad Kołem Aktywnych Kobiet w Hańsku.

Zdecydowaną większość tych działań Wiola prowadzi w swoim czasie wolnym, z potrzeby serca. To ciepła, otwarta i życzliwa osoba o niespożytych pokładach energii. Jak sama mówi o sobie: „Inspiruje mnie drugi człowiek niezależnie od wieku i zawodu jaki wykonuje, jeśli ma w sobie pasję i chęć do współpracy, wiem że uda nam się razem coś ciekawego wymyślić”.

Życzymy jej zatem, by ta pasja nigdy nie wygasła.



Ewa Krukowska, Monika Urbańska-Nazaruk  
MBP we Włodawie



## Organizatorzy bibliotek: Biblioteka oknem kultury gminy – rozmowa z Dariuszem Łobejko wójtem gminy Jabłoń



**Panie wójcie, sprawuje Pan funkcję wójta już kolejną kadencję, jak przez ten czas zmieniała się w Pana opinii/wizji rola biblioteki w gminie?**

Przez kilka ostatnich lat w samorządzie lokalnym było dużo dyskusji nad sposobem funkcjonowania biblioteki w gminie. Czasami pomysły były skrajne, co było powiązane przede wszystkim z ciągłym brakiem środków na rozwój tych placówek. Dopiero uruchomienie Programu Rozwoju Infrastruktury Bibliotek „Biblioteka+” finansowanego przez ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a wdrażanego przez Instytut Książki z Krakowa, pozwoliło na bardzo istotną zmianę sposobu dotychczasowego funkcjonowania bibliotek. Myślę, że oprócz samego programu kluczowa była konieczność nadania bibliotece nowych funkcji, znacznie wykraczających poza dotychczasowe. Był to zarazem element punktowany na etapie oceny wniosku. Na tym etapie dokonaliśmy przede wszystkim analizy potrzeb, zarówno lokalowych, jak i kulturowych, ale też i własnych zasobów. I tak zrodził się pomysł na dzisiejszą nowoczesną i przyjazną

mieszkańcom bibliotekę, ukierunkowaną w swej szerokiej działalności na wszystkie grupy wiekowe.

**Rozpoczyna się już drugi rok działalności nowego budynku w którym działa biblioteka i inne organizacje. Jak ocenia Pan tą inwestycję?**

Moja opinia będzie zawsze opinią subiektywną, nie mniej wierzę, że mieszkańcy pozytywnie oceniają ogromną metamorfozę obecnej biblioteki. Nowy lokal, który ma ponad 1000 m<sup>2</sup>, a także jego bardzo nowoczesne wyposażenie stwarzają niesamowite możliwości. Nasza biblioteka, zgodnie z wnioskiem, użyczyła część swoich pomieszczeń innym organizacjom gminnym w ramach partnerstwa. Obiekt czynny jest 7 dni w tygodniu od godzin rannych do późnego wieczora i korzystają z niego różnego rodzaju grupy zainteresowań, zespoły muzyczne czy też osoby indywidualne. W lokalu ma też swoją siedzibę obwodowa komisja wyborcza oraz odbywają się posiedzenia Rady Gminy.

Z punktu widzenia wójta zaadaptowanie budynku, który kilkanaście lat temu miał być przeznaczony na cele oświatowe, a w którym obecnie jest umiejscowiona nowa biblioteka – dodajmy budynek znajdującego się bezpośrednio przy przedszkolu, szkole podstawowej, gimnazjum, hali sportowej oraz kompleksie boisk Orlik – tworzy kompleksową bazę usług oświatowo-kulturalno-sportowych w naszej gminie.

**W gminie Jabłoń sieć biblioteczna składa się z 4 placówek bibliotecznych (3 filie w Gęsi, Kolanie i Paszenkach). Czy uważa Pan, że taka liczba filii jest wystarczająca, czy potrzebne są jeszcze jakieś, np. między Dawidami a Kudrami?**

Duża liczba filii to bogactwo, ale też i kłopot, ponieważ teraz wszyscy chcą mieć jednakowe warunki pracy, a to wymaga czasu i pracy na pozyskanie kolejnych środków. Uważam, że warto rozważyć jeszcze ewentualne utworzenie filii w miejscowości Dawidy, w której znajduje się nowy, rozbudowany ze środków PROW budynek, a zatem pozwalają na to możliwości lokalowe.

**Słyszałem od bibliotekarek, że Pana dzieci często odwiedzają bibliotekę. Czy czyta Pan dzieciom książki w domu?**

Dzieci bardzo chętnie korzystają z tego obiektu, moje również. Powiem szczerze, że gdy ja byłem w ich wieku to nawet nie marzyłem o takich warunkach, jakie mają one obecnie w bibliotecznym kąciku zabaw. Natomiast, co do kwestii czytania dzieciom, to z uwagi na moje liczne obowiązki mam zaległości, ale małżonka stara się je nadrabiać.

**Jaki księgozbiór ma Pan w domu? Jakie książki lubi Pan czytać, a jakie wspomina z dzieciństwa?**

Lubię książki dotyczące historii powszechnej, a także literaturę, która zmusza czytelnika do myślenia. Nie mam ulubionego autora.

**Jaką wizję biblioteki ma Pan na przyszłe lata?**

To przede wszystkim instytucja, w której czytelnictwo pełni ciągle pierwszoplanową rolę, ale zarazem i instytucja, która wychodzi naprzeciw bardzo różnorodnym oczekiwaniom mieszkańców i stara się im zaproponować interesujące i rozwijające zajęcia. Instytucja która zmienia się tak, jak zmieniają się potrzeby lokalnej społeczności.

**I tego życzymy Panu wójtowi, bibliotece i gminie. Dziękuję za rozmowę.**



Rozmawiał Grzegorz Winnicki  
Dział Instrukcyjno-Metodyczny WBP w Lublinie

## Prezentujemy nasze biblioteki: Biblioteka na miarę czasów



Cisza, spokój i tysiące poukładanych alfabetycznie książek – takie tradycyjne wyobrażenie biblioteki odchodzi do lamusa. Książki nadal są najważniejsze, ale dziś biblioteka musi tętnić życiem. Miejska Biblioteka Publiczna w Józefowie postawiła na rozwój, a pozyskując dotację z rządowego Programu Wieloletniego Kultura+ Priorytet „Biblioteka+ Infrastruktura bibliotek” stała się ważną częścią infrastruktury kulturalnej obejmującej swoim działaniem całą gminę.

Strategicznym celem tego priorytetu, zarządzanego przez Instytut Książki, jest wzmocnienie procesu przekształcania bibliotek w małych miejscowościach w nowoczesne centra dostępu do wiedzy, kultury oraz ośrodki życia społecznego, poprzez poprawę infrastruktury i wprowadzenie bogatszej, rozszerzonej oferty zmodernizowanych bibliotek, skierowanej do różnych grup odbiorców, a wszystko to w zgodności ze standardami krajowego Certyfikatu Biblioteka+.

Józefowska księżnica, mieszcząca się w zabytkowym budynku dawnej synagogi, po remoncie ma do dyspozycji ponad 300 m<sup>2</sup> powierzchni, wyposażonej w funkcjonalne nowoczesne meble, profesjonalny sprzęt komputerowy i audiowizualny. Modernizacja i remont biblioteki wyniosły ponad 900 000 zł, z czego prawie 680 000 stanowiło dofinansowanie ze wspomnianego programu.

Odnowiona siedziba wpłynęła w korzystny sposób na eksponowanie zbiorów i wystaw. Stała się jednocześnie miejscem przyjaznym czytelnikom i użytkownikom. Nowa aranżacja daje możliwości dostosowania przestrzeni do aktualnych potrzeb – z wypożyczalni książek na salę służącą organizacji spotkań, warsztatów, prezentacji czy konferencji. Dzięki przychylności i finansowemu wsparciu lokalne-

go samorządu biblioteka w Józefowie jest nie tylko miejscem, w którym wypożycza się książki, ale też ważnym kulturotwórczym punktem na mapie miasta.

Nowoczesna biblioteka jest dla wielu osób oknem na świat, źródłem informacji, inspiracji, miejscem upowszechniania wiedzy i kultury, a także poszukiwania sposobu na życie, dlatego poza działalnością podstawową, aktywnie staramy się zaspokoić potrzeby środowiska lokalnego. Czytelnicy mają do dyspozycji 19 000 książek, 20 tytułów czasopism, audiobooki, bezpłatny dostęp do internetu i ciekawą ofertę spędzenia wolnego czasu. Działają tu Dyskusyjny Klub Książki oraz Teatrzyk dla dzieci „Pinokio”. Organizujemy poranki literackie, zajęcia w ramach ferii zimowych i wakacji, zajęcia matematyczne, kursy komputerowe, konferencje, spotkania, wycieczki, gry miejskie, wystawy, konkursy i warsztaty. Funkcjonowanie placówki usprawnia program komputerowy dla bibliotek MAK+, który wspomaga opracowanie zbiorów i umożliwia czytelnikom przeglądanie katalogów, wyszukiwanie informacji i rezerwację książek, również z komputerów domowych.

Niezmiennie najważniejszą i wyjątkową rolę józefowskiej księżnicy jest kreowanie mody na czytanie, bo kontakt ze słowem pisanym zwiększa szansę na odnalezienie się we współczesnym świecie. Dobra książka często pomaga w rozwiązywaniu problemów, niesie refleksję, rozrywkę i przyjemność. Świadomi rosnących wymagań stawianych bibliotekom, podejmujemy kolejne wyzwania. Staramy się zrealizować każdy pomysł, który zaktywizuje lokalną społeczność i zachęci do sięgnięcia po książkę.



Elżbieta Jamroz  
MBP w Józefowie

## Bibliotekarze z pasją: Marta Kordas – bibliotekarka, redaktorka...

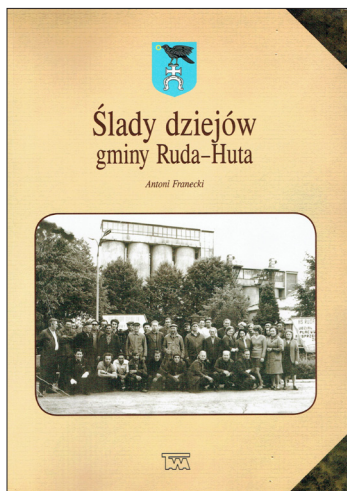
Bardzo dobrze pamiętam dzień, w którym po raz pierwszy poszłam do biblioteki. Była to filia biblioteczna w Leśniczówce, w gminie Ruda-Huta. Otrzymałam wówczas od bibliotekarki, Pani Marii Borowskiej (wieloletniego pracownika Chełmskiej Biblioteki Publicznej) rysunek Koziołka Matołka. Było to dla mnie tak głębokie przeżycie, że pozostało do dziś w mojej pamięci. Przez cały okres szkolny korzystałam z ofert różnych bibliotek, a fascynacją bibliotekarstwem obudziła się we mnie do tego stopnia, że najpierw ukończyłam studium bibliotekarskie w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Lublinie, a potem 5-letnie studia na kierunku Informacja Naukowa i Bibliotekoznawstwo na UMCS.



Od 10 lat pracuję w Bibliotece Publicznej Gminy Ruda-Huta, a od 2009 r. jestem jej dyrektorem. Uwielbiam ten zawód i tę pracę. W bibliotece nie sposób się nudzić. Wbrew opinii niektórych ludzi, ta praca nie polega tylko na podawaniu od czasu do czasu książki z półki, ale na niekończącym się, twórczym zaspokajaniu potrzeb czytelnicych, informacyjnych i kulturalnych oraz podejmowaniu działań, dzięki którym zachowujemy nasze dziedzictwo.

Dlatego ważnym aspektem pracy bibliotecznej jest działalność wydawnicza. Wszystko rozpoczęło się w 2006 r. od pomysłu wydawania prasy bibliotecznej. Ale zamiast tego otrzymałam propozycję wydawania prasy gminnej. Współpracując z pracownikami Urzędu Gminy nauczyłam się obsługi programu graficznego Corel Draw i na nim zaczęłam tworzyć kwartalnik „Przegląd Wydarzeń”. Początkowo było to proste, kilkustronicowe pismo informacyjne. Na przestrzeni lat zmieniło ono jednak swoją szatę graficzną, zwiększyła się liczba stron i pojawiły się w nim również artykuły historyczne pisane przez naszego regionalistę, Pana Antoniego Franeckiego. Dziś nad każdym numerem pracuje gminna grupa redakcyjna, która zajmuje się przygotowaniem artykułów, mnie została powierzona funkcja redaktora naczelnego oraz grafika, a wydawcą jest nieustannie Biblioteka Publiczna Gminy Ruda-Huta.

Rozmowy z ludźmi, wspólne działania uświadomiły mi jak wielkie bogactwo historyczne, kulturowe i literackie kryje się w naszej gminie. Zaowocowało to przygotowaniem i wydaniem różnych publikacji. Jedną z nich jest książka pt. *Ślady dziejów gminy Ruda-Huta* autorstwa wspomnianego regionalisty Antoniego Franeckiego. Jest to publikacja ukazująca historię terenu dzisiejszej gminy Ruda-Huta. Zaraz potem do moich rąk trafiła legenda napisana na konkurs przez jednego z uczniów gimnazjum w Rudzie-Hucie Adama Pendela (dziś księdzka kościoła rzymskokatolickiego), o losach 1000-letniego dębu Bolko rosnącego w parku podworskim w Hnieszowie w gminie Ruda-Huta. Ilustracje do książeczki



wykonała również mieszkanka naszej gminy. W ten sposób rozpoczęliśmy bardzo owocną i trwającą do dziś współpracę z chełmskim wydawnictwem TAWA.

W 2011 r. Biblioteka w Rudzie-Hucie otrzymała dofinansowanie na realizację projektu „Dziennikarz Gminny” z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. W ramach projektu odbyły się warsztaty dziennikarskie oraz grafiki komputerowej dla mieszkańców gminy Ruda-Huta. Uczestnicy spotykali się przez kilka miesięcy, a owocem ich pracy były, pisane pod okiem trenera, właściciela wydawnictwa TAWA Pana Waldemara Taurogińskiego, formy prasowe i literackie. Z drugiej strony uczestnicy uczyli się w jaki sposób należy składać poszczególne strony prasy, jakich używać czcionek do poszczególnych elementów artykułów czy jak przygotowywać zdjęcia i jakich używać plików. Z zajęć graficznych skorzystałam najwięcej, ponieważ poznałam dodatkowo profesjonalny program do składu prasy



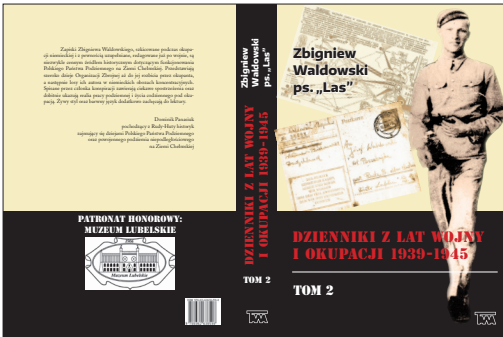
i książek InDesign. Dzięki temu na zakończenie projektu sama mogłam przygotować z napisanych przez uczestników tekstów publikację pt. „Defekty dziennikarskie”, która zwińczyła nasz projekt.

Duży potencjał literacki niektórych uczestników oraz integracja, jaka dokonana się w trakcie tych kilku miesięcy warsztatów sprawiły, że postanowiliśmy złożyć koło literackie. Od 2012 r. spotykamy się raz w miesiącu, piszemy, prezentujemy



wzajemnie nasze opowiadania, z których powstały kolejne zbiory opowiadań: *Zza rudzianej ściany*, *Rudzienie* (autorstwa jednego z członków Andrzeja Niemca) i ostatni *Przez rudziane okno*, wydany z okazji 60-lecia Biblioteki Publicznej. Mamy już kolejne plany na 2016 r.

Ostatnia z wydanych przez Bibliotekę publikacji jest dla mnie szczególnie ważna. Pracowałam nad jej opracowaniem przez półtora roku. Są to dwutomowe *Dzienniki z lat wojny i okupacji 1939–1945* autorstwa Zbigniewa Waldowskiego. To niezjący już mieszkaniec naszej gminy, który w okresie wojny, jako młody chłopiec, przeżył dwukrotny pobyt w więzieniu na Zamku w Lublinie oraz pobyt w obozach koncentracyjnych w Oświęcimiu, Buchenwaldzie, Dorze. Materiał w maszynopisie otrzymałam od jego żony, Marianny Waldowskiej. Całość liczy ponad 800 stron i jest niezwykle cennym świadectwem walki o wolność i niepodległość oraz bestialstwa hitlerowców.



Jednym z ważnych zadań bibliotek publicznych jest zachowanie dziedzictwa kulturowego. Wydając kolejną książkę to właśnie staramy się robić, szczególnie uwzględniając dziedzictwo gminy Ruda-Huta. Jestem pewna, że w naszej gminie tkwi schowany na dnie szuflad ogromny skarb, który tylko czeka na odkrycie.

Marta Kordas  
BPG w Rudzie-Hucie

## Pięć pytań do... Anny Marchewki

Anna Marchewka – literaturoznawczyni, krytyczka literacka. Autorka książki *Ślady nieobecności. Poszukiwanie Ireny Szelburg* (2014). Prowadzi zajęcia na Wydziale Polonistyki UJ. Współpracuje z miesięcznikiem „Znak” i Radiem Kraków. We wrześniu spotkała się w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie z moderatorami Dyskusyjnych Klubów Książki z województwa lubelskiego, prezentując dwa wykłady z polskiej literatury współczesnej: „Debiuty do czytania” oraz „Przepisywanie historii na wybranych przykładach z najnowszej prozy polskiej”.



Fot. Gregory Michenaud

**Skąd wzięła się Pani pasja do literatury? Słuchanie Pani wypowiedzi o literaturze jest wyjątkową przygodą. Poświęca Pani tak dużo czasu na czytanie – co daje Pani literatura?**

Po pierwsze – dziękuję za dobre słowa. Pasja do literatury to naprawdę duże określenie. Sama mówiłabym raczej o czytaniu, po prostu czytaniu. Na pewno odpowiedzialna jest za to (czyli za związek z książkami) moja mama, która czytała nam (mam rodzeństwo), prenumerowała dla nas pisma („Miś”, „Świerszczyk”, „Płomyczek” i „Płomyk” – „Świat Młodych” kupowaliśmy już sami). Dzięki mamie znaleźliśmy wszystkie radiowe słuchowiska dla dzieci i spektakle. Czytanie, gdy już nauczyłam się czytać sama, szybko stało się nie tyle rozrywką, co uzależnieniem – stałam się dzieckiem czytającym wszystko i wszędzie, trochę w związku z tym nieprzypadnym. Czytałam albo chodziłam do kina, albo słuchałam radia, albo oglądałam telewizję – byłam chłonnym, ciekawskim dzieckiem. Miałam apetyt na opowieści: wszystko nią było, podręczniki też czytałam w taki sposób. A co daje mi literatura? Przede wszystkim szansę podejmowanie prób rozumienia – siebie, innych, konfrontację z emocjami, strategiami, punktami widzenia, historiami.

**Jaka jest rola krytyki literackiej współcześnie, kiedy każda gazeta ma dział kulturalny, każdy może sobie założyć bloga książkowego, kiedy ukazuje się tak wiele recenzji?**

Myślę, że właśnie dzisiaj krytyka literacka jest bardzo potrzebna. Dziennikarstwo to jedna sprawa (zresztą, działy kulturalne w czasopiśmie są skromne, kultura nie zajmuje w nich tak dużo miejsca, jak bym chciała). To prawda, każdy może założyć blog, każdy może napisać recenzję, dzielić się swoimi opiniami, przeżyciem literackim. Ale krytyka literacka ma trochę inne zadanie niż szybka reakcja na nowości wydawnicze (takie zadanie przede wszystkim stoi przed dziennikarstwem). Krytyka literacka (mimo tej powszechnej gonitwy za tym, co najświeższe, życia w rytmie listy przebojów literackich) pracuje w innym rytmie. Zadanie krytyki to szerszy ogląd literackiego pola, włączający wiedzę o pochodzeniu tekstu, znaczeniach i możliwych związkach z innymi zjawiskami literackimi i nie tylko. Krytyka literacka to nie praca sprinterów ale wymagające czasu i przestrzeni ‘myślenie literaturą’ i o literaturze długodystansowców. Dzięki krytyce literackiej pamiętamy, że teksty literackie nie tracą ‘ważności do spożycia’ po trzech miesiącach od wy-



puszczenia na rynek wydawniczy. Krytycy i krytyczki nie ograniczają się regułami tego rynku i przypominają czytelnikom i czytelniczkom, jak ważne i cenne jest owo przekroczenie.

**Czy łatwo młodemu pisarzowi w Polsce odnieść sukces? Jak przeciętny czytelnik może dostrzec, jak wyszukać, dobre debiuty? Co poleciłaby Pani do czytania?**

Ostatnio jest jakby łatwiej – dzięki m.in. nagrodzie przyznawanej przy festiwalu Conrada za najlepszą książkę debiutancką (pierwszą w historii laureatką została Liliana Hermetz, autorka *Alicyjki*). Wydawnictwa nie zawsze lubią podejmować ryzyko, a ryzykiem jest inwestycja w nikomu nieznaną autorkę lub nikomu nieznanego autora. Znaleźć klucz do promocji debiutanckiej książki to wyzwanie między innymi dlatego, że pośpiech, zadyszka rynkowa, nie daje wielu szans na poznawanie nowych, prawdziwie nowych książek środowisku recenzenckiemu. Tu jeszcze raz podkreśliłbym rolę krytyków i krytyczek, którzy i które mimo mód i zgłętku medialnego, skupiają się na tekstach i to w ich uważności cała nadzieja dla debiutanckich książek. Poleciłabym wszystkie książki nominowane do nagrody im. Conrada (nie tylko *Alicyjkę*), czyli *Przypadek Alicji* Aleksandry Zielińskiej, *Zawsze jest dzisiaj* Michała Cichego, *Pajaki pana Roberta* Roberta Pucka i *Jetlag* Michała R. Wiśniewskiego. Dodałabym do tej listy jeszcze *Uprawę roślin południowych metodą Miczurina* Weroniki Murek, *Panią Stefę* Magdaleny Kicińskiej i *Skorunia* Macieja Płazy.

**Czy krótkie formy literackie, jak np. opowiadanie, mają szansę na rynku wydawniczym? Czy warto pisać opowiadania, są doceniane?**

Czy warto w znaczeniu „czy się opłaca” – nie umiem powiedzieć. Pewnie nie, ponieważ nie ma wystarczająco wielu miejsc, w których opowiadania można publikować (myślę przede wszystkim o czasopiśmie). Wspaniałym wyjątkiem jest Międzynarodowy Festiwal Opowiadania, który co roku we Wrocławiu świętuje z miłośnikami i miłośniczkami krótkiej formy (która stanowi największe wyzwanie dla pisarzy i pisarek) i wskazując najciekawsze opowiadania z całego świata oraz wyłania zwycięskie debiutanckie opowiadanie. Powoli wydawcy przekonują się do krótkiej formy, może wkrótce będziemy mieć modę na nie tak, jak niedawno przeżywaliśmy modę na opasłe książki.

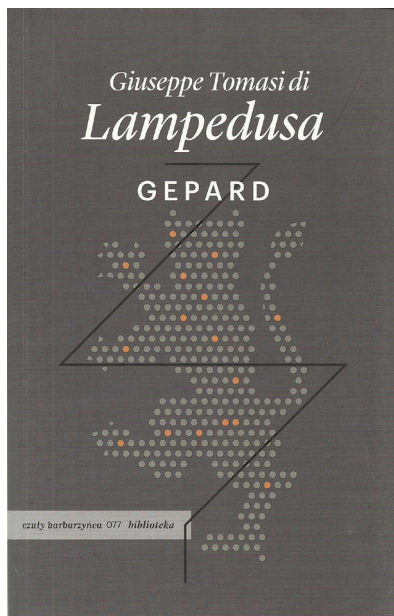
**Jak to się stało, że zdecydowała się Pani na „poszukiwanie” Ewy Szelburg-Zarembiny? Czy podążanie jej śladem, przywrócenie jej naszej pamięci, miało etapy trudne, nieoczekiwane?**

Początek tej przygody był zupełnie tradycyjny – natknęłam się w bibliotece na *Wędrówkę Joanny*, przeczytałam, zachwyciłam się i zmartwiłam, że tak mało wiadomo o autorce książki. Zaczęłam szukać wiadomości o jej życiu, wybrałam w podróże po bibliotekach, archiwach, kolejnych miastach (*Ślady nieobecności* powstały w ramach stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, już po obronie doktoratu). Największym odkryciem było dla mnie to, jak nie chcą się zestarzeć jej książki – bardzo bym chciała, żeby bolesne sprawy, którymi się Szelburg-Zarembina zajmowała, zostały rozwiązane.

## Z księgarskiej półki: Przemijanie po włosku

Do 2009 r. jedyna powieść włoskiego arystokraty Giuseppe Tomasiego di Lampedusa (1896–1957) funkcjonowała w wersji polskiej pod tytułem *Lampart*, w pochodzącym z lat 60. przekładzie Zofii Ernstowej. W przekładzie, dodajmy, krytykowanym już w momencie wydania, przede wszystkim za niewierność specyficznemu stylowi autora. Impulsem do nowego tłumaczenia stała się włoska edycja z 2002 r., w której podstawowy tekst powieści rozszerzono o sceny nieukończone przez autora. Znając wersję Ernstowej nie będę wnikał w jej jakość, bo sporo można na ten temat znaleźć w Internecie, ale wydane po raz pierwszy w 2009 r. i wznowione niedawno tłumaczenie wybitnego italianisty Stanisława Kasprzysiaaka wygrywa z tamtym w cuglach. Zmiana tytułu, choć najbardziej rzucająca się w oczy, nie jest zmianą jedyną ani najważniejszą – ale wytycza kierunek nowej edycji, jakim jest wierność wobec oryginału. Bowiem to gepard jest zwierzęciem herbowym powieściowego księcia Saliny, podczas gdy lampart, jak do tej pory „tłumaczono” tytuł *Il Gattopardo*, znajdował się w herbie autora. Dla uczciwości dodajmy, że to błąd nie tylko polskiej tłumaczki, bo np. wersja angielska zatytułowana była analogicznie *The Leopard* zamiast *The Gepard*.

Niektórzy określają *Geparda* włoskim *Przemiętło z wiatrem*. Paradoks polega na tym, że sycylijski książę nie stworzył, wbrew pozorom, eposu. W przeciwieństwie do napisanej z rozmachem amerykańskiej powieści, jego książka to ledwie osiem scen, w zaledwie czterech miejscach, czyli rozegrana dość kamealnie. Dominuje w nich perspektywa introwertyczna, a toczący się wokół proces przemian społecznych (zjednoczenie Włoch) nie jest treścią opowieści samą w sobie. To tylko katalizator refleksji o przemijaniu epok i ludzi, bo dopiero one stanowią sedno dzieła Lampedusa. To prawda, że przekrojowo i malowniczo, ale dość przy tym zjadliwie, sportretowane jest sycylijskie społeczeństwo w momencie przemian. Sama Sycylia opisana jest jako miejsce urocze i okrutne zarazem, ukochane i nieomal zniechęczone. Ale to w gruncie rzeczy powieść o akceptacji przemijania – i w tym sensie *Gepard* jest powieścią uniwersalną, a nie historyczną *sensu stricto*. To przemijanie podkreślają też wybiegające aż do XX wieku niby-profetyczne wtrącenia, uświadamiające, iż wszyscy bez wyjątku bohaterowie w proch się obrócą, niczym pies Bendico w ostatniej, symbolicznej scenie. Jednak nie ma



w *Gepardzie* wiele sentymentu. Bardziej od nostalgicznej mgiełki, której można by się spodziewać, powieść włoskiego arystokraty przenika trzeźwa, zdystansowana ironia, charakterystyczna tak dla autora, jak i księcia Saliny – jego bezsprzecznego *alter ego*. To ona uzupełnia ton liryczny, chroniąc melancholijną powieść przed banałem. Grę nastrojów idealnie uchwycił w przekładzie Stanisław Kasprzysiak – bywa, że sygnalizuje dystans tylko jednym odpowiednio użytym słowem, językowym smaczkim, użytym z przekąsem zwrotem. Właśnie takie połączenie zadumy z ironią stanowi w dużej mierze o niepowtarzalnym nastroju dzieła Lampedusy.

W nowym tłumaczeniu autorska specyficzna składnia, obficie korzystająca ze średnika, pauzy i wielokropka, została pieczołowicie przeniesiona w zdania o upojnie rozbudowanej kadencji, dopieszczonej elegancji, kunsztownie dobranym słownictwie. Ta proza płynie w spokojnym ale nieubłaganym rytmie symfonicznego adagio. Przekład Kasprzysiaka na szczęście nie jest przekładem uwspółcześniającym. Byłoby to nie do pomyślenia w przypadku powieści świadomie archaicznej, zwróconej – także formalnie – w stronę XIX wieku. Jeśliby szukać jakichś porównań, to *Gepard* plasowałby się stylistycznie między *Lalką* Prusa a *Warunkiem* Rylskiego (jakkolwiek ułomne jest to porównanie). Warto dodać, że tłumacz uzupełnił powieść o przydatny kontekst w postaci noty historycznej, co ułatwia orientację w sytuacji bohaterów, bo większość wielkiej historii toczy się zupełnie „poza kadrem”. Znajdziemy również zajmujące posłowie Kasprzysiaka poświęcone osobie autora, a także wspomniane na wstępie nieukończone fragmenty dzieła, jako że polskie wydanie bazuje na włoskiej edycji rozszerzonej. Skądinąd fragmenty te nie wnoszą wiele do całości, sprawdzają się jedynie jako ciekawostka. Z nimi czy bez nich, *Gepard* jest bezsprzecznie jedną z tych książek, do których się wraca, a Stanisław Kasprzysiak zaserwował go w przekładzie dopieszczonym niczym fuga Jana Sebastiana.

Giuseppe Tomasi di Lampedusa, *Gepard*. Przełożył, przypisami i posłowiem opatrzył Stanisław Kasprzysiak. Wyd. 2. Warszawa: Czuły Barbarzyńca Press, [2015].

Michał Stanek  
Pracownia Digitalizacji WBP w Lublinie  
blog autora: [www.zaokladkiplotem.pl](http://www.zaokladkiplotem.pl)

## Księgarnia „U Hieronima” poleca

Roderick Cave

Sara Ayad

*Historia książki. Od glinianych tabliczek po e-booki*

Wydawnictwo Arkady

Warszawa 2015

Cena: 59,60 PLN

100 książek pochodzących z całego świata i poświęconych najróżniejszym tematom dobrano tak, by pokazać najważniejsze etapy rozwoju produkcji książki i przypomnieć pozycje, które miały największe znaczenie w jej historii. Wspaniale ilustrowany tom jest fascynującym świadectwem liczącego ponad 5000 lat dążenia ludzkości do przekazywania wiedzy.



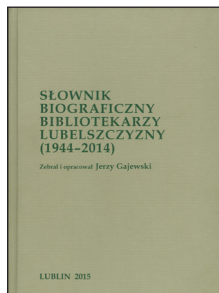
*Słownik biograficzny bibliotekarzy Lubelszczyzny*

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Lublinie

Lublin 2015

Cena: 30,00 PLN

Słownik zawiera 178 biogramów wybitnych pracowników bibliotek z terenu województwa lubelskiego, którzy swoją pracą budowali pozycję bibliotek i zawodu bibliotekarza od końca II wojny światowej do czasów współczesnych. Materiały do publikacji zebrał i opracował Jerzy Gajewski – wieloletni kierownik Działu Instrukcyjno-Metodycznego WBP w Lublinie.



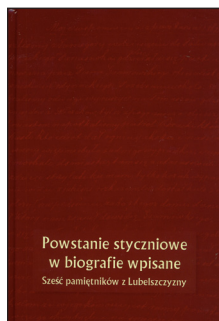
*Powstanie styczniowe w biografii wpisane. Sześć pamiętników z Lubelszczyzny*

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Lublinie

Lublin 2015

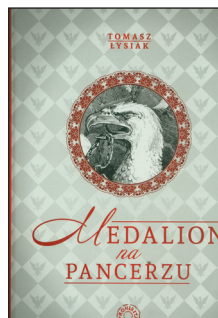
Cena: 31,00 PLN

Wydana w 153. rocznicę powstania styczniowego książka zawiera sześć pamiętników niższych rangą oficerów, podoficerów i szeregowców z okresu walk powstańczych 1863-1864. Zostały one zebrane i opracowane przez dra Zdzisława Bielenia – emerytowanego zastępcę dyrektora WBP, znawcę tematyki powstańczej.



Tomasz Łysiak  
*Medalion na pancerzu*  
 Wydawnictwo Prohibita  
 Warszawa 2015  
 Cena: 47,50 PLN

Najnowsza książka Tomasza Łysiaka stanowi zbiór kilkunastu esejów publikowanych na łamach tygodników „Gazeta Polska” i „wSieci” oraz miesięcznika „Nowe Państwo”. Pełna pasji lekcja historii Polski i patriotyzmu w jednym, potrafi rozmocjonować czytelnika i skłonić go do refleksji, a na pewno nie pozostawi go obojętnym.



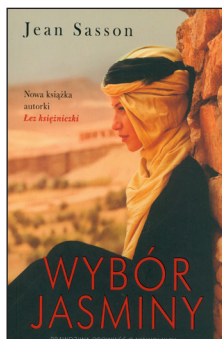
Barbara Krafftówna  
 Remigiusz Grzela  
*Krafftówna w krainie czarów*  
 Wydawnictwo Prószyński i S-ka  
 Warszawa 2016  
 Cena: 32,70 PLN

Barbara Krafftówna, gwiazda polskiego teatru i Kabaretu Starszych Panów, aktorka filmowa, w rozmowie z dziennikarzem i dramaturgiem Remigiuszem Grzelą. Niewątpliwym urokiem książki, obok licznych fotografii, zarówno archiwalnych, jak i współczesnych, są wypowiedzi ludzi teatru o bohaterce, fragmenty artykułów prasowych i wywiadów, a także liczne anegdoty z jej życia.



Jean Sasson  
*Wybór Jasminy*  
 Wydawnictwo Znak  
 Kraków 2016  
 Cena: 30,70 PLN

Jasmina to nie postać literacka. Wszystko, co zostało opisane w tej książce, wydarzyło się naprawdę, a los głównej bohaterki współdzieliły setki innych kobiet. Znalazła się w niewłaściwym miejscu i czasie. Została porwana przez irackich żołnierzy i uwięziona w ciemnej celi, wraz z kilkunastoma innymi niewolnicami. Jediną bronią, jaka jej pozostała, była uroda i kobiecy spryt, dlatego – niczym Szeherazada – rozpoczęła niebezpieczną grę.



Natasza Socha  
Magdalena Witkiewicz  
*Awaria małżeńska*  
Wydawnictwo Filia  
Poznań 2016  
Cena: 30,70 PLN

Pewnego dnia Mateusz i Sebastian, dwaj obcy mężczyźni, stają się sobie bliscy niczym syjamskie bliźnięta, złączone wspólnym losem samotnych ojców. Tylko czy dadzą radę sprostać wyzwaniom? Błyskotliwa, współczesna „komedia małżeńska”, napisana z dużym poczuciem humoru nie tylko demaskuje problemy zapracowanych i zabieganych polskich rodzin, ale też uczy jak bardzo ważna jest w życiu tolerancja, kompromis i codzienna porcja miłości.



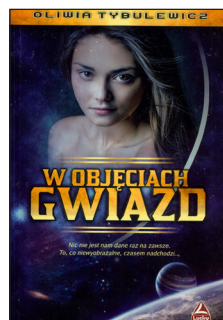
*Encyklopedia młodego artysty*  
Wydawnictwo SBM  
Warszawa 2015  
Cena: 25,90 PLN

Wspaniałe wprowadzenie do świata sztuki dla wszystkich, którzy właśnie zaczynają swoją przygodę z malarstwem czy rzeźbą, ale też świetny przewodnik dla tych, którzy swoją wiedzę o sztuce chcieliby pogłębić lub uporządkować. To także skarbnica pomysłów na własne prace.



Oliwia Tybulewicz  
*W objęciach gwiazd*  
Wydawnictwo Lucky  
Radom 2015  
Cena: 22,50 PLN

Z powodu przeludnienia Ziemi, planeta Gemina jest drugą szansą dla ludzkości. Statek kosmiczny Zorza Polarna po ponad stu latach jest już u celu, jednak nagle wszystko zaczyna się komplikować. Historia podróży ukazana jest z perspektywy nastoletniej Rosality, która przez przypadek wplątuje się w coraz niebezpieczniejsze wydarzenia.



Małgorzata Połeć-Rozbicka  
Agnieszka Pilichowska  
*Ile prawdy w powiedzonkach o zwierzątkach?*  
Wydawnictwo Prószyński i S-ka  
Warszawa 2015  
Cena: 22,40 PLN

Zabawne historyjki, które pozwolą zrozumieć dzieciom znaczenie niektórych powiedzeń. W świat powiedzonek o zwierzątkach wprowadza nas 15 historyjek nawiązujących do obszarów rodzimej kultury, języka i tradycji. Ciekawe i nietuzinkowe – czasami rozbawią, czasami skłonią do przemyśleń na temat tolerancji, miłości i zrozumienia, a czasami zachęcą do łamania stereotypów i szukania konstruktywnych rozwiązań w każdej sytuacji i w każdej rodzinie.



Agnieszka Urbańska  
*Wandzia Węszynos i wyjcie z miasteczka*  
Wydawnictwo Skrzat  
Kraków 2015  
Cena: 16,60 PLN

*Wandzia Węszynos i wyjcie z miasteczka* otwiera czterotomową serię detektywistyczną przeznaczoną dla najmłodszych dzieci, które potrafią samodzielnie czytać. Świetnie zarysowana intryga, sympatyczna, błyskotliwa, odważna bohaterka i pełen tajemnic świat Zabytkowic z pewnością zdobędą serca małych czytelników. Atutem serii jest quiz, dzięki któremu dziecko może poczuć się jak prawdziwy detektyw.



Barbara Wicher  
*Figa na wakacjach*  
Wydawnictwo Skrzat  
Kraków 2016  
Cena: 10,80 PLN

Kotka Figa nie lubi zostawać sama. Nie przepada też za panią Olgą, która pod dłuższą nieobecność domowników przychodzi się nią opiekować. Ale w tym roku będzie inaczej, bo awaryjna opiekunka... złamała nogę. Nikt nigdzie nie wyjedzie, przecież Marta, Bartek i ich rodzice nie zostawią Figi na pastwę losu... Czy na pewno? Na jaki pomysł wpadną domownicy? Tego Figa się nie spodziewała!



Opracowały:

Beata Chanaj, Dział Zakupu i Dystrybucji  
Magdalena Kossowska, Dział Udostępniania  
WBP w Lublinie

## Materiały dydaktyczne: Analiza Funkcjonowania Bibliotek

W projekcie Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich „Analiza Funkcjonowania Bibliotek” w 2015 r. uczestniczyły 3792 biblioteki i filie z całego kraju. Z województwa lubelskiego wzięło w nim udział 19 placówek, z inicjatywy i pod patronatem Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie. W 2016 r. odbędzie się kolejna jego edycja. Zachęcamy więc do wcześniejszego zapoznania się z informacjami na jego temat. Udział w projekcie jest dobrowolny i bezpłatny.

Idea projektu pojawiła się w 2008 r., kiedy to Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich rozpoczęło budowę strategii na lata 2010–2021. Jeden z pomysłów, który przyjęto do realizacji, zakładał przebadanie efektywności bibliotek publicznych i pedagogicznych. W latach 2013–2014 badanie miało charakter pilotażowy. Od roku 2015 jest otwarte dla wszystkich bibliotek.

Najważniejsze zadanie projektu polegało na opracowaniu przyjaznej dla użytkowników aplikacji zawierającej zestaw pytań dotyczących 33 danych zbiorczych dla wszystkich bibliotek i filii. Kolejne, zakładało udostępnienie jej wszystkim zainteresowanym. Zrodziło się więc pytanie – co zrobić, by biblioteki mogły z niej skorzystać. I tak powstał pomysł stworzenia **portalu internetowego AFB** [www.afb.sbp.pl](http://www.afb.sbp.pl), który będzie łatwo dostępny dla wszystkich, z każdego miejsca i o każdej porze. Pozwala on na systematyczne gromadzenie w systemie elektronicznym danych z wielu lat w jednym miejscu, a w dodatku jest wyposażony w aplikację, która automatycznie wylicza 28 wskaźników efektywności. Co więcej, oprogramowanie umożliwia także analizę własnych wyników w porównaniu ze średnimi danymi z innych placówek, zbliżonych pod względem zakresu działania i populacji środowiska, biorących udział w badaniu.

Projekt przeznaczony jest dla bibliotek publicznych, pedagogicznych i naukowych. Żeby wziąć w nim udział wystarczy zarejestrować bibliotekę na stronie <http://afb.sbp.pl/> i wybrać typ biblioteki. Następnie uzupełnić formularz zgłoszeniowy i zapisać dane. Pojawi się wówczas informacja, że biblioteka została zgłoszona, ale jest niezarejestrowana. Pełna rejestracja nastąpi po przesłaniu – najpóźniej w ciągu miesiąca, formularza rejestracyjnego podpisanego przez dyrektora, na adres Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Lublinie, gdzie zostanie on sprawdzony przez administratora merytorycznego.

Niezależnie od tego czy placówka jest, czy jeszcze nie została zarejestrowana, można otworzyć i uzupełnić formularz z danymi. Należy kliknąć w link – **wyświetl formularz**, a następnie w – **utwórz nowy formularz**. Pojawi się wówczas pełny formularz do uzupełniania danych zawierający zakładki: **podstawowe dane o bibliotece/ użytkownicy/ zbiory biblioteczne/ dostęp i wyposażenie/ usługi i korzystanie z biblioteki/ pracownicy biblioteki/ finanse/ wskaźniki**. Można go wydrukować i uzupełnić w wersji papierowej, a po upewnieniu się, że dane są poprawne, nanieść je na wersję elektroniczną.

W celu oszczędzenia czasu bibliotekarzy w projekcie wykorzystywane są łatwo dostępne dane, które znajdują się w formularzu K-03. Należy uzupełnić



kolejno wszystkie zakładki oprócz ostatniej – **wskaźniki**, gdyż ta oblicza się automatycznie. Oznaczenie GUS to informacja, że po dane należy sięgnąć właśnie do formularza K-03. Przy każdym pytaniu znajduje się okienko pomocy podpowiadające, jak uzupełniać dane i skąd można je wziąć. Na stronie głównej zamieszczono zaś plik z instrukcją wyjaśniającą krok po kroku, jak się po tej stronie poruszać. Do każdego pytania dodano objaśnienie. Żeby nie stracić wpisanych danych trzeba pamiętać o możliwości ich zapisania. Uwaga! Opcję – **zatwierdź formularz** wciśkamy dopiero na końcu, kiedy wszystkie dane są już wpisane. Formularz zostanie następnie sprawdzony przez administratora merytorycznego, który w razie wątpliwości skontaktuje się z biblioteką.

### **Korzyści z zarejestrowania biblioteki i wypełnienia ankiety są wielorakie. Placówki uzyskują:**

- dostęp online do wniosków aplikacyjnych;
- automatyczne obliczanie wskaźników;
- przejrzyste ułożenie danych ułatwiające ich przeglądanie i analizę według lat, kategorii pytań czy wskaźników;
- możliwość porównywania własnych rezultatów ze średnią, medianą, wartością minimalną i maksymalną w danej grupie bibliotek, według wybranych kategorii danych i wskaźników;
- opiekę SBP i administratora merytorycznego (doradztwo, weryfikacja i sprawdzanie poprawności danych).

Wszelkie dane zawarte w bazie AFB nie są widoczne dla osób postronnych i nie mogą być w żadnej formie rozpowszechniane bez zgody instytucji.

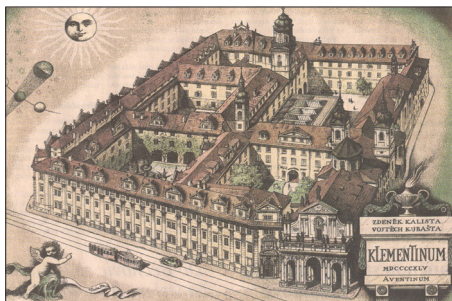
Zachęcam do wzięcia udziału w projekcie.

Materiały zostały opracowane na podstawie informacji udostępnianych przez Zespół ds. Badania Efektywności SBP. Szczegółowe informacje na temat projektu można uzyskać na stronie <http://afb.sbp.pl/> lub poprzez kontakt z Administratorem Merytorycznym WBP – tel. 81 528-74-420.

## Notatki z podróży: Praskie Klementinum



Fasada kościoła św. Salwatora  
Fot. Karl Jakubec. Źródło: Wikimedia



Klementinum, rys. Z. Kalista, V. Kubasta  
Źródło: www.prague.net

W centrum dawnej Pragi, pomiędzy staromiejskim rynkiem a Mostem Karola, wśród ciasnej, pierwotnie średniowiecznej zabudowy wyrasta potężny kompleks budynków, wyodrębniający się z otoczenia za sprawą wysokich murów z wielkimi bramami. To praskie Klementinum – niegdyś trzęcie co do wielkości jezuickie kolegium na świecie, a dziś siedziba Biblioteki Narodowej Republiki Czeskiej.

Pierwszym załączkiem współczesnej siedziby tej księżnicy był romański kościółek św. Klemensa, wzmiankowany w roku 1227, ale zapewne znacznie starszy. To właśnie od imienia tego świętego wziął swoją nazwę późniejszy jezuicki kompleks, który stanął w tym miejscu. W roku 1232 w pobliżu świątyni św. Klemensa osiedli dominikanie. Ich przybycie wyznacza początek istnienia w tym miejscu zamkniętego, klasztorowego kompleksu architektonicznego – jednocześnie placówki naukowej z własną biblioteką. W roku 1347 właśnie tutaj powołano *studium generale* – uczelnię najwyższego stopnia w hierarchii dominikańskich szkół. Stanowiła ona edukacyjne centrum czeskiej prowincji tego zakonu. Jej funkcjonowanie stało się wstępem do rozpoczęcia działalności uniwersytetu w Pradze, założonego przez króla Karola IV w rok później. Jeszcze w 1383 r. na życzenie dominikanów ich *studium generale* włączono w strukturę uniwersytetu.

Klasztor istniejący na miejscu obecnego Klementinum został zniszczony w roku 1420, w czasie rewolucji husyckiej. Odbudowali go dopiero jezuici, którzy za sprawą cesarza Ferdynanda I przybyli do Pragi w 1556 r. i objęli w posiadanie tereny poddominikańskie. Podobnie jak i w przypadku innych konwentów jezuickich, także w Klementinum założono kolegium. Wkrótce zaczęło ono rywalizować z Uniwersytetem Karola, a począwszy od roku 1616, samo cieszyło się statusem uniwersytetu. Rywalizacja obu uczelni miała podteksty religijne i polityczne: profesorowie starszej szkoły wyższej byli w większości protestantami (kalikstynami). Z kolei jezuici – zakon powołany do działalności kontrreformacyjnej – wspierał jednocześnie dążenia Habsburgów do wzmocnienia i centralizacji władzy, czy osie-

dlania na terenie Czech ludności nieczeskiej. Dwa lata po klęsce powstania stanów czeskich w bitwie pod Białą Górą (1620) zakonnicy ze zgromadzenia Ignacego Loyoli uzyskali prawo nadzoru nad wszystkimi szkołami w Czechach, w tym nad Uniwersytetem Karola. Biblioteka tej uczelni została przeniesiona do Klementinum. Ostatecznie, mocą cesarskiego dekretu z roku 1654, uczelnia jezuicka została połączona z uniwersytetem. Nowy ośrodek zyskał nazwę Uniwersytetu Karola-Ferdynanda. Wydziały filozoficzny i teologiczny usytuowano w Klementinum, natomiast lekarski i prawniczy pozostały w Karolinum.

Szkoła jezuicka szybko stała się ośrodkiem stojącym na wysokim poziomie naukowym. Wykładali tu wybitni profesorowie, m.in. prekursorzy współczesnej czeskiej historiografii. Niestety, niektórzy z zakonników – jak choćby Antonín Koniáš – w kontrreformacyjnym ferworze dopuszczali się niszczenia na dużą skalę nieprawomyślnych z ich punktu widzenia czeskich dzieł niekatolickich. Należy jednak zauważyć, że ci sami jezuici, posługując się w swych dziełach piękną czeszczyzną, przyczynili się do rozwoju czeskiego jako języka literackiego w dobie promowania przez Habsburgów języka niemieckiego.

Co ciekawe, w Klementinum rozwinęły się także badania astronomiczno-matematyczne. W roku 1722 uruchomiono tu studia z zakresu tych właśnie dziedzin. Z inicjatywy Franciszka Retza, rektora uczelni i późniejszego generała zakonu, wybudowano wówczas wieżę astronomiczną. W tym samym roku ustanowione zostało muzeum matematyczne, które przetrwało do 1785 r. Było to pierwsze muzeum publiczne w Czechach. Miało ono charakter gabinetu osobliwości, a eksponowano w nim nie tylko instrumenty badawcze służące do pomiarów fizycznych czy astronomicznych, ale także ciekawostki o charakterze etnograficznym. Te ostatnie jezuici przywozili z misji prowadzonych w krajach egzotycznych. Niektóre ze zgromadzonych tu instrumentów, jak choćby dwa globusy gwiazdowe wykonane przez Kaspara Pfliegera, można oglądać w Klementinum do dziś w tzw. barokowej sali bibliotecznej. Z kolei z inicjatywy Józefa Steplinga, jezuickiego

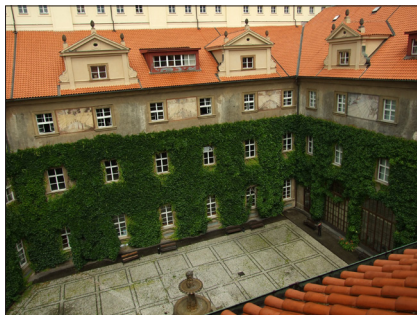


Czytelnia główna  
Fot. Anton Fedorenko. Źródło: Wikimedia



Barokowa sala biblioteczna  
Fot. Bruno Delzant. Źródło: Wikimedia

kiego matematyka i fizyka, powstała w Klementinum stacja meteorologiczna. Stepling prowadził w niej pomiary temperatury, ciśnienia i opadów począwszy od 1752 r. Systematyczne obserwacje były tu prowadzone od roku 1775. Tym samym Klementinum stało się trzecim najstarszym ośrodkiem tego typu badań w Europie.



Jeden z dziedzińców Klementinum  
Źródło: Wikimedia

Z działalnością jezuickiego kolegium łączyła się konieczność rozbudowy mieszczącego je kompleksu. Jeszcze w latach 90. XVI w. zakonnikom udało się uzyskać nowe, sąsiadujące z ich terenem działki, dzięki czemu w niedługim czasie Klementinum stało się największym zamkniętym zespołem architektonicznym w Pradze, zaraz po zamku na Hradczanach. W miejscu zniszczonych dominikańskich świątyń powstały barokowe kościoły pod tymi samymi wezwaniami: św. Salwatora i św. Klemensa. W połowie XVII w. rozpoczęła się budowa potężnego gmachu Nowego Kolegium. Zapewne niedługo później powstał letni refektarz – obecnie czytelnia główna czeskiej księżnicy. Do dziś zdobią ją wspaniałe kartusze z popiersiami słynnych postaci z czasów antyku i rzeźbione personifikacje chrześcijańskich cnót, umieszczone pomiędzy lunetami sklepienia tego pomieszczenia. Z kolei zachodnią ścianę czytelnicy pokrywają freski: „Wesele w Kanie Galilejskiej” (pędzla Krzysztofa Tausche) oraz „Chrystus w domu Marii i Marty” (autorstwa Ignacego Raaba. Rozbudowa Klementinum objęła także trzy nowe kaplice, z których do dziś zachowała się tylko jedna – Zwiastowania Marii Panny. Obecnie, w jej miejscu znajdują się Sala Zwierciadłana i barokowa sala biblioteczna.

Kasata zakonu jezuitów w roku 1773 szczęśliwie nie spowodowała na ich bibliotekę katastrofy. Klementyńska uczelnia kontynuowała swą działalność jako gimnazjum akademickie – częściowo nawet z tą samą profesorską obsadą. Niezwykle ważne wydarzenia dla biblioteki rozegrały się w roku 1777. Otóż ówczesny austriacki marszałek polny – Franciszek Józef hrabia Kinsky wystąpił z projektem połączenia księgozbioru Klementinum z nową biblioteką uniwersytecką (utworzoną w 1726 r.) oraz z rodową kolekcją Kinskych. Przychylając się do tej propozycji, Maria Teresa powołała państwową Powszechną C. i K. Bibliotekę Uniwersytecką.

Kolekcje, które udało się zgromadzić w tej księżnicy są niezwykle cenne. Po połączeniu uczelni jezuitów z uniwersytetem, to właśnie do Klementinum trafiła księżnica uniwersytecka. Najstarsze ze zgromadzonych w niej dzieł wywodziły się m.in. jeszcze z księgozbiorów darowanych przez jej założyciela, króla Karola IV. Po zrealizowaniu projektu Kinsky'ego, do Klementinum trafiały księgozbiory skasowanych w drugiej połowie XVIII w. klasztorów. Wówczas to, razem z biblioteką praskiego seminarium arcybiskupskiego, do Klementinum trafił rękopis uważany obecnie za najcenniejszy obiekt w zbiorach biblioteki: *Kodeks wyszehradzki*. Jest to dekorowany z przepychem XI-wieczny ewangelizator, wspaniały zabytek wczesnego słowiańskiego iluminatorstwa.

W ciągu XIX w. Klementinum rozwijało się prężnie za sprawą owocnej pracy swoich bibliotekarzy – w tym wielu wybitnych dyrektorów, jednocześnie uznanych ludzi nauki. Nawet podział praskiego uniwersytetu na sekcję czeską i niemiecką w latach 80. i 90. XIX w. nie zahamował rozkwitu dawnej jezuickiej księżnicy. Jej księgozbiór rozrastał się dynamicznie także po powstaniu niepodle-

W ciągu XIX w. Klementinum rozwijało się prężnie za sprawą owocnej pracy swoich bibliotekarzy – w tym wielu wybitnych dyrektorów, jednocześnie uznanych ludzi nauki. Nawet podział praskiego uniwersytetu na sekcję czeską i niemiecką w latach 80. i 90. XIX w. nie zahamował rozkwitu dawnej jezuickiej księżnicy. Jej księgozbiór rozrastał się dynamicznie także po powstaniu niepodle-

głych Czech (do ponad 1 mln woluminów przed II wojną światową). Wśród nowych nabytków, które trafiły wówczas do Klementinum, najcenniejsze dzieła pochodziły z kolekcji rodu Lobkoviców, przekazanej do księżnicy w latach 30. XX w. Była wśród nich m.in. *Biblia Wielislawa* – biblia obrazkowa z ok. poł. XIV w., uważana za najobszerniejszy średniowieczny „rękopis obrazkowy” (rodzaj komiksu), który powstał w Europie. W tym okresie, a konkretnie w roku 1935, nazwę księżnicy zmieniono na Państwową Bibliotekę Republiki Czeskiej. Po upadku komunizmu i rozpadzie Czechosłowacji stała się ona Biblioteką Narodową Republiki Czeskiej. Również i dziś do Klementinum trafiają unikatowe dzieła o ogromnej wartości dla czeskiej kultury. Niezwykle cennym nabytkiem z ostatnich lat, którego uzyskanie odbiło się w Czechach donośnym echem, jest paryski fragment łacińskiego tłumaczenia *Kroniki* tzw. Dalimila z drugiej ćwierci XIV w. Dzieło to jest nie tylko jednym z najstarszych rękopisów kroniki będącej w istocie wykładem czeskich dziejów w języku staroczeskim – zawiera także liczne miniatury stanowiące bardzo ciekawe uzupełnienie tekstu tej pracy historycznej.

Dzieje Klementinum są nierozdzielnie związane z historią Pragi, a wstrząsy, które dotknęły to miasto, odcisnęły się także na losach rozwiniętej przez jezuitów naukowej instytucji. W roku 1648 studenci jezuickiej uczelni bronili pobliskiego Mostu Karola w trakcie oblężenia Pragi przez Szwedów. Dowodził nimi ówczesny główny kustosz klementyńskiej biblioteki, Jiří Plachý. By upamiętnić bohaterstwo tych żaków, w roku 1847 na jednym z dziedzińców Klementinum wystawiono pomnik Praskiego Studenta. Już w roku następnym, gdy na fali wydarzeń Wiosny Ludów w Pradze wybuchło powstanie, uczniowie klementyńskiego gimnazjum ponownie chwycili za broń. Bronione przez nich Klementinum opierało się austriackiej armii przez siedem dni. Również w czasie powstania majowego w roku 1945 jezuicki kompleks stał się dla Czechów schronieniem. Klementinum dało się wówczas obronić. W przeciwieństwie do spalonego przez Niemców archiwum średniowiecznych dokumentów ze staromiejskiego ratusza, zbiory dzisiejszej czeskiej biblioteki narodowej przetrwały II wojnę światową właściwie nienaruszone.

Niewiele bibliotek narodowych może szczycić się historią sięgającą w tak odległe czasy jak Biblioteka Narodowa Republiki Czeskiej – aż do XIV w. Jej



Kodeks wyszehradzki (XI w.)  
Fot. Ivan Král. Źródło: www.nkp.cz

dzieje stanowią barwną i pełną treści ilustrację skomplikowanych losów Czechów i ich państwa. Warto o tym pamiętać mijając na praskim Starym Mieście wyniosłe, barokowe mury dawnego jezuickiego klasztoru i kolegium.

## KRONIKA ŻAŁOBNA

Urodziła się 2 sierpnia 1931 r. w Lublinie i z tym miastem związała swój los. Tu zdobyła wykształcenie średnie, otrzymując w 1950 r. świadectwo dojrzałości w Państwowej Żeńskiej Szkole Ogólnokształcącej. Tu też podjęła studia w zakresie filologii polskiej na Wydziale Nauk Humanistycznych KUL, uzyskując dyplom I stopnia ze specjalizacją pedagogiczną (1953). Swoje życie zawodowe poświęciła jednak bibliotekarstwu.

1 lutego 1954 r. została pracownikiem Miejskiej Biblioteki im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie, by już pięć miesięcy później awansować na stanowisko kierownika Filii nr 1, znajdującej się przy ul. Kunickiego. Ambitna i zdyscyplinowana systematycznie uzupełniała wiedzę zawodową kończąc kolejno kurs czytelnictwa dla pracowników bibliotek w POKB w Jarocinie (1954) oraz roczny Korespondencyjny Kurs Bibliotekarski w POKKB (1958). Jej zaangażowanie w promocję czytelnictwa wsparte doskonałą znajomością literatury zaowocowało doskonałymi wynikami pracy filii. Zwróciło to na nią uwagę zwierzchników, którzy zaproponowali jej przejście do pracy w centrali biblioteki na stanowisko instruktora w Dziale Instrukcyjno-Metodycznym, wówczas już Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego. Przyjęła tę propozycję i od 1 września 1960 r. przez następne



**Janina Dziezic  
(1931–2015)**

27 lat sprawowała opiekę nad 63 bibliotekami związkowymi i czytelnictwem w zakładach pracy (m.in. w PGR-ach).

Jej osobistą zasługą było uporządkowanie warsztatów kilkunastu bibliotek zakładowych oraz poprawa kwalifikacji ich kadr, dzięki czemu kilka z tych placówek awansowało do poziomu produkcyjnych w kraju (m.in. biblioteki w Domu Kultury „Kolejarz” i FSC w Lublinie; Kraśnickiej Fabryce Wyrobów Metalowych czy WSK w Świdniku). Organizowała praktyki, seminaria, wymiany, przygotowywała pomoce metodyczne i nieustannie krzewiła czytelnictwo. Specjalizowała się w propagowaniu polskiej literatury współczesnej, wykazując aktywność także w promocji książek w środowiskach czytelniczo zaniedbanych. Uczestniczyła między innymi w kilkuletniej akcji „Nieprzetarte ścieżki”.

W 1983 r. przyjęła opiekę instrukcyjną nad bibliotekami miejskimi (m.in. w Dęblinie, Łęcznej, Świdniku), w związku ze zmianami w zakładach pracy prowadzącymi do zamknięcia części bibliotek przyzakładowych. Przeszła na emeryturę 30 listopada 1987 r. Zmarła 20 grudnia 2015 r.

Wyrazem uznania dla jej zaangażowania i pracy były przyznane jej odznaczenia – odznaka Zasłużony Działacz Kultury (1975), Złoty Krzyż Zasługi (1977), odznaka honorowa „Za zasługi dla Lubelszczyzny” (1984) oraz Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1985).

Anna Pachocka  
Dział Zbiorów Specjalnych WBP w Lublinie

## Kalejdoskop



- 2 października 2015 r. podczas IV Kongresu Inicjatyw Europy Wschodniej w Lublinie główną nagrodę w kategorii Edukacja – najlepszy projekt transgraniczny – otrzymała Aleksandra Zińczuk, liderka działającej przy MBP we Włodawie Grupy Mowa Żywa, za inicjatywę „Pojednanie przez trudną pamięć”. Stronę ukraińską reprezentował Michał Kapustian, przedstawiciel partnerskiej organizacji projektu „Posztow” z Doniecka, który odebrał nagrodę w geście pamięci dla śp. Jurija Matuszczaka – koordynatora projektu ze strony ukraińskiej, współzałożyciela Grupy Mowa Żywa, który zginął 29 sierpnia 2014 r. na Ukrainie w batalionie ochotniczym „Dnipro”.
- 12 października 2015 r. w MBP im. T. Zamoyskiego w Tomaszowie Lubelskim, na podstawie porozumienia pomiędzy Instytutem Pamięci Narodowej Oddział w Lublinie a tomaszowską biblioteką, powstał punkt edukacji historycznej „Przystanek historia IPN Tomaszów Lubelski”. Dzięki tej inicjatywie mieszkańcy miasta będą mieli możliwość uczestniczenia w prelekcjach, wykładach, warsztatach i wystawach przygotowanych przez pracowników IPN.
- 16 października 2015 r. Książnica Zamojska im. S. K. Zamoyskiego zorganizowała sesję naukową „Księgozbiory rodziny Zamoyskich”. W konferencji poświęconej zasobom Biblioteki Ordynacji Zamojskiej i jej twórcom – Janowi oraz Stanisławowi Kostce Zamoyskim – wzięło udział liczne grono naukowców i regionalistów, swoją obecnością konferencję zaszczylicili również członkowie rodu Zamoyskich. Bardzo cenny księgozbiór, którego spadkobiercą jest były prezydent miasta Marcin Zamoyski, obecnie znajduje się na zasadzie użyczenia w zamojskiej bibliotece. Sesję prowadziła prof. dr hab. Maria Juda – dyrektor Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UMCS w Lublinie.
- W dniach 17–18 października 2015 r. w Multimedialnej Bibliotece dla Dzieci i Młodzieży Barwna w Białej Podlaskiej, odbył się pierwszy zlot młodzieżowych Dyskusyjnych Klubów Książki województwa lubelskiego „Zostań Księgołapem”. W spotkaniu oprócz gospodarzy uczestniczyły kluby z Chełma, Hańska (pow. włodawski), Konstantynowa (pow. bialski), Trzydnika Dużego (pow. kraśnicki) i Włodawy. W trakcie zlotu uczestnicy mogli poznać swoje gusta literackie, podyskutować o przyszłości książki tradycyjnej, zakosztować rywalizacji w trakcie gier oraz słamu poetyckiego, zintegrować się przy ognisku, dowiedzieć się czegoś nowego podczas prelekcji, a na zakończenie zagrać na bum bum rurkach.
- 22 października 2015 r. w Czytelnii Naukowej WBP im. H. Łopacińskiego w Lublinie odbyła się promocja książki dr hab. Agaty Mirek z KUL Jana Pawła II *Trudne lata. Wielkie dni. Zakony żeńskie w PRL*. Spotkaniu towarzyszyła okolicznościowa wystawa.



- W dniach 24–26 października 2015 r. Koło Miejskie SBP w Lublinie zorganizowało wyjazd na 19. Międzynarodowe Targi Książki w Krakowie. W imprezie uczestniczyło 700 wystawców z Polski i 26 innych krajów, m.in. z Chin, Czech, Hiszpanii, Holandii, Niemiec, Francji, Wielkiej Brytanii, Ukrainy, USA, Kanady, Australii oraz 700 pisarzy, poetów, tłumaczy i ilustratorów. W wyjeździe udział wzięli pracownicy bibliotek Lublina i regionu.
- 28 października 2015 r. otwarta została nowa siedziba Filii w Leokadiowie (gm. Puławy). Filia, która dotychczas mieściła się w domu prywatnym znalazła swoje miejsce w wyremontowanych pomieszczeniach szkoły. Dzięki przeprowadzce podwoiła swój metraż – do 45 m<sup>2</sup>. W uroczystym otwarciu wzięły udział władze samorządowe, bibliotekarze, a przede wszystkim czytelnicy.
- 2 listopada 2015 r. w Filii nr 2 MBP im. H. Łopacińskiego w Lublinie odbyło się Performatywne Czytanie II części *Dziadów* Adama Mickiewicza. Dziady to dawny obrzęd zaduszny, obchodzony w noc z 31 października na 1 listopada, przygotowujący do Święta Zmarłych. Istotą obrzędu było nawiązywanie kontaktu z duszami zmarłych, „po to by ugościć je jadłem i napitkiem oraz pomóc im w osiągnięciu spokoju w zaświatach. Sceneria biblioteczna stała się cmentarną kaplicą, a scenom wzywania dusz podczas wiejskiego gromadzenia towarzyszyły dźwięki pianina i odgłosy jesiennego wiatru przeplatane pohukiwaniem sów i zawodzeniem kruków”.
- 4 listopada 2015 r. w sali widowiskowej ChBP im. M. P. Orsetti w Chełmie zainaugurował działalność Klub Dobrego Filmu. W planach organizatorzy mają organizację spotkań tematycznych, retrospektywy oraz prezentacje trendów europejskiego i światowego kina. Dopełnieniem oferty KDF będą maratony filmowe i specjalne spotkania tematyczne, wieczory z twórcami, krytykami i tymi, którzy interesują się kinem. Pierwsze cotygodniowe spotkania poświęcone były twórczości Woody’ego Allena.
- 16 listopada 2015 r. Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informatycznego ogłosiła wyniki naboru do 4. edycji projektu „O finansach...w bibliotece”. Z województwa lubelskiego zakwalifikowanych zostało 11 bibliotek: GBP w Łomazach, GBP w Piszczacu, GBP w Rossoszu, GBP w Sławatyczach i GBP w Tucznej (wszystkie pow. bialski); M-GBP w Poniatowej (pow. opolski); GBP w Borkach (pow. radzyński); MBP w Dęblinie (pow. rycki); MBP we Włodawie; MBP w Hrubieszowie i M-GBP w Rykach. W ramach projektu biblioteki organizują cykl minimum pięciu spotkań dla seniorów o tematyce finansowej. Program finansowany jest ze środków Narodowego Banku Polskiego.
- 19 listopada 2015 r. redakcja „Rzeczpospolitej” ogłosiła wyniki 5. edycji „Rankingu bibliotek”, obejmującego placówki z gmin wiejskich, miejsko-wiejskich i miast do 15 000 mieszkańców. Wśród blisko 800 sklasyfikowanych bibliotek zwyciężyła BPMiG Barcin im. J. Wojciechowskiego z województwa kujawsko-pomorskiego. W pierwszej dziesiątce rankingu znalazły się dwie biblioteki z województwa lubelskiego: MBP we Włodawie – 7 miejsce (po raz kolejny najwyższej sklasyfikowana w tym zestawie

niu biblioteka Lubelszczyzny) oraz GBP w Firleju (pow. lubartowski) – 10 miejsce. W pierwszej setce rankingu znalazły się także: GBP w Dorohusku (pow. chełmski) – 45 miejsce; GBP w Lubyczy Królewskiej (pow. tomaszowski) – 63 miejsce, MBP w Józefowie (pow. biłgorajski) – 64 miejsce i GBP w Hańsku (pow. włodawski) – 66 miejsce.

- W dniach 12-13 grudnia 2015 r. Filia nr 4 w Zakrzowie MGBP im. Z. Herberta w Łęcznej przyłączyła się do XV edycji ogólnopolskiego projektu „Szlachetnej Paczki”. Jest to projekt pomocy bezpośredniej, w którym darczyńcy przygotowują paczki dla rodzin w potrzebie. Adresy tych rodzin są pozyskiwane przez wolontariuszy, którzy działają lokalnie. Bibliotekarka Marianna Świrska – jako wolontariusz – czynnie zaangażowała się w pomoc dla potrzebujących. Udostępniła też pomieszczenie biblioteki, w którym utworzono magazyn na paczki z darami.
- 13 grudnia 2015 r. w ramach pomocy charytatywnej dla Puławskiego Towarzystwa Przyjaciół Chorych „Hospicjum” w Oddziale dla Dzieci BM w Puławach odbyło się spotkanie z aktorką Edytą Jungowską. Artystka jest także właścicielką wydawnictwa Jungoffska wydającego audiobooki oraz książki dla dzieci i młodzieży.
- 19 grudnia 2015 r. w M-PBP im. A. Kamieńskiej w Świdniku odbyło się pierwsze spotkanie „Laboratorium Poezji” – warsztatów pisania wierszy oraz forum wymiany doświadczeń lokalnych twórców. Zajęcia prowadził świdnicki poeta Janusz Adamczyk.
- W IV kwartale 2015 r. w ramach działalności Dyskusyjnych Klubów Książki województwo lubelskie odwiedzili: Anna Janko – MiPBP Biłgoraj; Filia nr 10 MBP im. H. Łopacińskiego Lublin, GBP Ludwin (pow. łęczyński); Marcin Wroński – ChBP im. M. P. Orsetti Chełm, PBP Łęczna, M-GBP Poniatowa (pow. opolski); Jacek Fedorowicz – M-GBP im. Z. Herberta Łęczna, M-PBP im. A. Kamieńskiej Świdnik; Angelika Kuźniak – GBP Milejów (pow. łęczyński); GBP Puławy z siedzibą w Górze Puławskiej; Łukasz Orbitowski – MBP Biała Podlaska, GBP Komarówka Podlaska (pow. radzyński); Renata Piątkowska – ChBP im. M. P. Orsetti Chełm, MBP Hrubieszów; Shirin Kader – Zakład Karny Włodawa; Monika Madejek – MBP Włodawa; Agnieszka Ostrowska – GBiDK Łaziska (pow. opolski).

Paweł Kordybacha  
Dział Instrukcyjno-Metodyczny WBP w Lublinie

# Konkurs „KSIĄŻKA ROKU 2015”

Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie ogłasza X edycję konkursu na piękną i wartościową książkę dotyczącą regionu lubelskiego.

Celem konkursu jest promocja dorobku edytorskiego Lubelszczyzny, a zwłaszcza publikacji dotyczących jej historii, tradycji kulturalnych i walorów krajoznawczo-turystycznych.

**Na konkurs można zgłaszać wydawnictwa niebeletrystyczne:  
naukowe, popularnonaukowe, albumy wydane w 2015 r.**

**Termin zgłaszania prac upływa 20 maja 2016 r.**

Publikacje należy dostarczać do siedziby Biblioteki  
lub nadsyłać na adres:

**Wojewódzka Biblioteka Publiczna  
im. Hieronima Łopacińskiego  
ul. Narutowicza 4, 20-950 Lublin  
z dopiskiem na kopercie „Książka Roku 2015”**

Prace będą oceniane przez jury konkursowe w trzech grupach  
tematycznych:

1. Lublin; 2. Lubelszczyzna; 3. Publikacje wydane przez biblioteki  
województwa lubelskiego. Książki z dwóch pierwszych grup będą  
rozpatrywane w dwóch kategoriach: wydawnictwo monograficzne  
i wydawnictwo albumowe.

**Ogłoszenie wyników oraz wręczenie *Wawryznow Pawła Konrada*  
nastąpi**

**10 czerwca 2016 r.**

**podczas otwarcia X Lubelskich Targów Książki organizowanych przez  
Wojewódzką Bibliotekę Publiczną im. Hieronima Łopacińskiego**

Wszystkie publikacje będą eksponowane na stronie internetowej  
Biblioteki oraz na wystawie pokonkursowej.

Więcej na [www.wbp.lublin.pl](http://www.wbp.lublin.pl)